Nr. 96. Piątek, 29 Kwietnia 1910. Rok 100.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Prenumerata**

| zamiejscowa: | | miejscowa: | |
|---|---|---|---|
| **rocznie** . . . 32 K, | **ćwierćrocznie** 8 K — h, | **rocznie** . . . 24 K, | **ćwierćrocznie** . . 6 K, |
| **półrocznie** . . . 16 K, | **miesięcznie** 2 K 70 h, | **półrocznie** . . 12 K, | **miesięcznie** . . . 2 K. |

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.
**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

**Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 kwietnia 1910 l. 5959 pr. w sprawie wykonywania przez rafinerye przemysłu sprzedaży nafty sposobem dowożenia w zbiornikach przenośnych i spuszczania.

Na podstawie § 3 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 23 marca 1910 nr. 62 Dz. p. p. zarządza się, że właścicielom przemysłowych przedsiębiorstw przerabiania ropy (rafineryj) sprzedaż nafty sposobem dowożenia jej w przenośnych zbiornikach i spuszczania z nich (Tankwagenbetrieb) dozwolona jest tylko po uzyskaniu osobnego na to pozwolenia politycznej władzy krajowej.

Zarządzenie to wchodzi natychmiast w życie.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński w. r.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 28 kwietnia.*

### Rada państwa.

**Z komisyi budżetowej.**

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej w dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem zabrał głos p. Schilinger i podniósł, że Rząd teraźniejszy powinien wyjść z dotychczasowej bierności i starać się o naprawę stosunków. Mowca przestrzegał, że każda spekulacya na rozbicie Unii słowiańskiej jest fałszywa, póki nie nastąpi zmiana systemu rządowego. Instytucya niemieckiego Ministra-rodaka jest — zdaniem mowcy — zbyteczna, bo i tak większość tek ministeryalnych znajduje się w rękach niemieckich.

P. Kramarz wyraził nadzieję, że ze zniesieniem posady szefa sekcyi w Prezydyum Rady Ministrów ustanie w przyszłości Rząd uboczny. Mowca zwrócił się przeciw budowie nowego pałacu dla Rady Ministrów i żądał, aby dzienniki oficyalne, z których Monarcha czerpie informacye, podawały objektywne sprawozdania z posiedzeń Rady państwa. Instytucya Ministrów-rodaków stałaby się zbyteczna, gdyby wszystkie narody były reprezentowane w gabinecie, odpowiednio do ich liczby i znaczenia. Z drugiej strony potrzebne jest ograniczenie kompetencyi Ministrów-rodaków. Konieczność takiego ograniczenia — wywodził dr. Kramarz — okazała się przy sposobności nadużyć, jakich dopuszczał się ostatni niemiecki Minister-rodak.

Mastępnie mowca roztrząsał politykę Niemców, którzy w Czechach domagają się autonomii narodowej, a natomiast odmawiają jej Słoweńcom i Włochom w Styryi, Karyntyi i Tyrolu. Dlatego nic dziwnego, że ich żądań w Czechach nie traktuje się poważnie. Przypomniał tu dr. Kramarz sprawę zamknięcia szkół czeskich w czysto czeskiej gminie w Postorniu (Unterthemenau). Tego rodzaju barbarzyńska walka — mówił — jest niedopuszczalna i dziwić się trzeba, że stronnictwo chrześciańsko-społeczne, które chce być postępowe, uprawia taką politykę. Od Rządu domagać się należy zadokumentowania, że nie chce dopuścić do takich walk barbarzyńskich. Stronnictwo mowcy z tych wszystkich przyczyn głosować będzie przeciw tytułowi „Rada Ministrów“, a zwłaszcza przeciw pozycyi „fundusz dyspozycyjny“.

P. Romańczuk wykazywał, że prace parlamentarne utykają z powodu zbyt wielkiej liczby posłów. W Austryi jeden poseł przypada na 49.000 mieszkańców, we Włoszech, Francyi i Anglii jeden poseł na 67.000, a w Niemczech nawet na 152.000 mieszkańców. Austrya ma też, zdaniem mowcy, za wiele Ministrów, bo liczba ich dochodzi do 13, a do tego doliczyć należy 3 Ministrów wspólnych. Tak zwani Ministrowie rodacy są, wedle mowcy, zupełnie zbyteczni, zwłaszcza, że te trzy narody, które mają Ministrów rodaków, mają dostateczną reprezentacyę w Rządzie centralnym i w gabinecie. Jeśli instytucya Ministrów rodaków ma być utrzymana, to, zdaniem mowcy, w pierwszym rzędzie przyznać należy Ministra rodaka narodowi ruskiemu, tembardziej, że Rusini, wedle dr. Romańczuka, nie są odpowiednio do swej liczby reprezentowani ani w parlamencie, ani w Rządzie.

Rusini — twierdzi mowca — są upośledzeni także na polu szkolnictwa. Pomimo tego, że są najubożsi ze wszystkich 8 narodów w Austryi, w Galicyi muszą własnym kosztem utrzymywać gimnazya prywatne, bo we wschodniej części kraju jedno państwowe gimnazyum ruskie przypada na 600.000 mieszkańców, gdy jedno państwowe gimnazyum polskie w tej samej części kraju wypada już na 60.000 mieszkańców. Państwo austryackie ma wobec Rusinów taką samą misyę do spełnienia, jak wobec Polaków. — Tak samo Rusini, jak Polacy, podzieleni są między trzy państwa. W Galicyi jest ich $3\frac{1}{2}$ miliona, na Węgrzech pół miliona, a w Rossyi według statystyki urzędowej $22\frac{1}{2}$ milionów. Gdy Polacy użalają się tylko na Prusy i Rossyę, a w Austryi mają więcej, niż dostateczną opiekę, to Rusini cierpią we wszystkich trzech państwach, najbardziej zaś w Rossyi, gdzie wskutek znanego rozporządzenia Stołypina rozwiązano ruskie stowarzyszenia naukowe i kulturalne i nie pozwolono zakładać nowych. Gdy studenci polscy z Rossyi mogą swe studya kończyć w języku ojczystym na Uniwersytetach we Lwowie i Krakowie, to równocześnie studenci ruscy w Austryi nie mają Uniwersytetu ruskiego.

Wobec tego wszystkiego, kończył mowca, klub ruski głosować będzie przeciw budżetowi.

P. Adler wystosował pod adresem Rządu zarzut, że pracuje on przeciw parlamentowi. Rząd nie stara się, wedle mowcy, usuwać trudności panujących w parlamencie, nie ma planu na polu polityki socyalnej i odwleka wszystkie związane z nią ustawy. Jedynym wynikiem polityki Rządu na polu narodowościowem jest to, że Rząd przedłożył ustawę w sprawie Czech, zresztą zaś — twierdzi mowca — Rząd w tej tak żywotnej sprawie zachowuje się zupełnie biernie. Zbawieniem Austryi byłoby zaprowadzenie autonomii narodowościowej. P. Adler wniósł ostatecznie, aby przedłożenie rządowe w sprawie uregulowania stosunków w Czechach, choć socyaliści są mu przeciwni, było przekazane komisyi narodowościowej i tam omówione.

*Wywody bar. Bienertha.*

P. Prezes gabinetu br. Bienerth przyznaje, że położenie finansowe Państwa nie jest korzystne, ale nie daje jeszcze powodu do daleko idącego pessymizmu; w krótkim czasie znajdzie się droga do zrównania potrzeb Państwa z dochodami. W wielu wypadkach idzie o dawno poczynione zarządzenia, a zwiększenie ich wydatków powstało wskutek tego, że wszystkie stronnictwa polityczne starają się, co jest zupełnie zrozumiałe, o polepszenie położenia ekonomicznego. To doprowadziło do uchwalenia nowych wydatków. Mowca zawiadomił Izbę, że wobec sankcyonowania ustawy pożyczkowej, P. Minister skarbu wystosował do wszystkich PP. Ministrów resortowych okólnik z zawiadomieniem, że pozycye budżetowe pierwotnie skreślone, mają być utrzymane. Co do przeprowadzenia emisyi renty P. Minister skarbu da obszerne wyjaśnienie, mowca atoli uważa za stosowne podnieść, że nie jest to nieodpowiednie ani szkodliwe, jeśli Pocztowa Kasa oszczędności, która otrzymała emisyę renty, nawiązuje stosunki, by część renty umieścić za granicą. Oświadczył dalej br. Bienerth, że pierwsza rata na zakupno gruntu pod budowę gmachu dla Rady Ministrów została wstawiona, na podjęcie budowy zaś nie wydano ani halerza. Co do funduszu dyspozycyjnego, to każda większa administracya posiada taki fundusz, więc i Rząd nie może obejść się bez niego. Zresztą od r. 1895 suma funduszu dyspozycyjnego nie wzrosła, a mowca, podobnie, jak jego poprzednicy, z uchwalenia tej pozycyi nie uczyni kwestyi zaufania. Nie rozumie też, dlaczego tak ostrą walkę wytacza się temu funduszowi.

W dalszym ciągu mowca zajmował się ogólną sytuacyą polityczną i oświadczył, iż zupełnie nieuzasadniony i niesłuszny jest zarzut, jakoby Rząd kierował się tendencyami antisłowiańskiemi. Nie rozumie tego mowca, jak można czynić Rządowi taki wprost niedorzeczny zarzut. Rząd stara się postępować bezstronnie i objektywnie. Czy mu się to uda, jest kwestyą, na którą trudno dać odpowiedz. Wskazując na stosunki w Czechach, które są niemożliwe, oświadczył bar. Bienerth, że Rządu nie można winić za to, iż takie tam stosunki istnieją. Rząd stara się te spory załagodzić i nie zasługuje na zarzut, uczynioniony mu przez jednego z mowców, jakoby zachowywał się w tej sprawie biernie. Mimo dotychczasowe niepowodzenia, do których się przyznaje, Rząd nie zaniecha dalszych usiłowań i będzie starał się spory te rozwikłać a stosunki uregulować. Mowca zwrócił się w dalszym ciągu z apelem do wszystkich, aby popierali Rząd w tych usiłowanich, gdyż w ten sposób skonsolidują się stosunki w Państwie i stworzy się drogę dla skutecznej pracy na polu społecznem, kulturalnem i gospodarczem.

Następnie odpierał P. Prezydent Ministrów zarzuty co do tego, jakoby w Trybu-

## Z Wenecyi.

(Otwarcie IX. międzynarodowej wystawy sztuki).

II.

Otwarcie wystawy w Wenecyi jest prawdziwem świętem całego miasta; budynki przybrane flagami, które powiewają również ze wszystkich statków, stojących w porcie — już po godzinie dziewiątej rano przeciąga przez Riva Schiavoni kilka orkiestr i parę oddziałów wojska w paradnych mundurach, za nimi mnóstwo ciekawej gawiedzi; wszyscy dążą do „Giardini Publici“. Na kanale aż czerni się od gondol — łodzie parowe, *vaporetti*, przepełnione publicznością... Przybijamy do brzegu „Giardini“: na kilkadziesiąt metrów przed głównem wejściem, stoi olbrzymi wojenny krążownik, dalej ponure, czarne dwa torpedowce, przybrane mnóstwem flag o barwach narodowych. W ogrodzie, przed wejściem taki tłok ludzi, że trudno się przecisnąć — wszyscy wyczekują przybycia księcia Abruzzów, który ma otworzyć wystawę. Wzdłuż głównego szpaleru prowadzącego do pałacu sztuki, oddziały piechoty, kawaleryi i marynarki, stojącej pod bronią, dalej cały oddział przepysznie odzianych karabinierów, w napoleońskich kapeluszach, z czarno-czerwoną kitą. Na tle palm, kwitnących drzew, soczystej, bujnej zieloności i błękitnego morza, w promieniach jasnego, ciepłego słońca, cała ta masa żołnierzy, błyszczących kasków, epolet, wykwintnych strojów damskich, tworzy plamę, iskrzącą tysiącami barw, ruchliwą, nerwową, rozchwiejną jak to morze rozpryskujące się delikatnym szelestem o marmurową balustradę.

Bije dziesiąta.

Na krążowniku zaczyna się niezwykły ruch: słychać głos piszczałki, na admiralskim pomoście kilka przepysznych mundurów, marynarze ustawiają się w szeregi z karabinami przy nodze, obok armat widać oficerów... Gdzieś u szczytu największego masztu, na malutkim ganeczku, szara postać patrząca przez lunetę w stronę „Canale Grande...“ Stoi chwilę nieruchomo, potem nachyla się nad tubą i daje sygnał. Na krążowniku rozlega się głos trąbki — ten sam na obu torpedowcach... Olbrzymia flaga królewska rozpina się szybko na głównym maszcie...

Jest taki olbrzymi napór publiczności do balustrady, że żołnierzom ledwo udaje się utrzymać porządek... Zniecierpliwione, rozgorączkowane twarze zwracają się w stronę, zkąd ma się ukazać gondola królewska...

Znowu sygnał trąbki... I nagle z krążownika i torpedowców zaczynają padać potężne salwy armatnie. Słychać komendę — marynarze na pokładach prezentują broń — admirał i oficerowie salutują wyprostowani... Oddział wojska, stojący tuż nad brzegiem zniża sztandar pułkowy. Pada krótki, ostry rozkaz: *presentà delle armi*, trąbka gra jakąś wesołą, bardzo melodyjną pobudkę, potem orkiestra intonuje hymn narodowy...

Trzykrotny okrzyk żołnierzy — cudowne gondole królewskie powoli zajeżdżają.

Nie często widzi się taki przepych! Wszystkie gondole o formach niezmiernie szlachetnych, stylowych, ubrane kwiatami i festonami; niektóre mają kształt taki, jaki spotyka się już tylko po muzeach — na nich mnóstwo służby: jedni w strojach dawnych Wenecyan, kapiących od ozdób i złota, inni przebrani jak hiszpańscy torreadorzy, są i stroje wschodnie i „współczesne“, mundury lokajskie i czarne, opięte, szamerowane uniformy służby dworskiej, mającej u boku francuskie, cienkie szpady — prócz tego mnóstwo generalicyi, admirałów, ambasadorów, konsulów i t. d. Przez chwilę ma się wrażenie jakiegoś rozkosznego karnawału, lub też zdaje się, że to święto powrotu zwycięskiej flotyli Wenedów, którzy właśnie powrócili z dalekich walk morskich, obciążeni łupem i trofeami.... Nie trzeba tylko patrzeć na czarny, potwornej wielkości krążownik, który dziwnie groźnie i nieswojsko wygląda przy tych rozkosznych, cudnych łodziach, przybijających spokojnie i majestatycznie do brzegu.

W środku gondola księcia Abruzzów: ma kształt złotego łabędzia, burty ubrane świeżemi kwiatami, w środku rozpięty baldachim ze złotej tkaniny, wspierający się na lekkich, rzeźbionych słupach — gondolierzy w historycznych strojach narodowych, mieniących się od barw i ozdób....

Salwy armatnie ustają — z krążownika spuszczają szybko łódź: wsiada do niej komendant i kilku wyższych oficerów.... Z gondoli królewskiej wysiada na marmurowe schody balustrady książę Abruzzów: wysoki, szczupły, o sympatycznej, wygolonej twarzy; jest ubrany w mundur admiralski — szybkim, energicznym krokiem idzie w stronę szpaleru. Znowu sygnał trąbki, komendy, hymn narodowy, wojskowe przywitania.... Publiczność wita go owacyjnie i serdecznie.... Tłok nie do opisania — setki fotografów pism włoskich i zagranicznych poci się przy aparatach, umieszczonych na podyach, ławkach i stołach ogrodowych, reporterzy z otwartymi notesami, z boku, na wysokim podniesieniu, w pełnym ruchu aparat do zdjęć kinematograficznych.

Za księciem sztab, oficerowie, zaproszeni goście i dziennikarze, idą drogą wyścieloną dywanami do głównego pałacu; reszta publiczności, która ustać już na miejscu nie może, musi zatrzymać się za specyalnem, drewnianem oparkanieniem, aż do wyjścia z wystawy księcia, który na ukłony i okrzyki odpowiada uśmiechem i ciągłem salutowaniem. U drzwi pałacu sztuki czekają na niego dyrektor, komisya artystyczna i burmistrz miasta Wenecyi. Odświeżony, ubrany sztandarami *palazzo d'arte* odchyla wejście swoje, zasłonięte purpurową kotarą....

*Artur Schröder.*

nale administracyjnym pewne narody nie miały odpowiedniej reprezentacyi. Według sprawozdania, które przedłożył mowcy Prezydent Trybunału, istnieje w Trybunale administracyjnym 39 reprezentantów, którzy władają językami krajowymi, a mianowicie czeskim językiem włada 13 referentów, polskim 7, włoskim 5, południowo-słowiańskim 4, ruskim 5, a do wypracowywania aktów rumuńskich jest jeden referent. W gremium więc są wszystkie języki krajowe odpowiednio reprezentowane. Także przy poszczególnych nominacyach uwzględnia się stosunki narodowościowe członków gremium. Wprawdzie wśród radców Trybunału administracyjnego niema żadnego Rumuna, to jednak nic nie przeszkadza, aby przy wakansie został mianowany odpowiedni kandydat z tej narodowości. W ciągu dyskusyi uskarżano się, że dotychczas nie uwzględniono żądania czeskiego i morawskiego Wydziału krajowego, aby Trybunał administracyjny odpowiadał na zażalenia i skargi wnoszone po czesku w języku czeskim. Owóż Trybunał administracyjny studyuje obecnie kwestyę przeprowadzenia odpowiednich urządzeń technicznych, aby życzeniu temu uczynić zadość.

Co do zarzutu, iż Rząd nie odpowiada na wnoszone w Izbie interpelacye, mowca wskazuje na wielką ilość interpelacyj i na trudności przeprowadzenia dochodzeń. Uwzględnienia godną jest myśl, iżby na interpelacye odpowiadano pisemnie.

W końcu prosił bar. Bienerth o przyjęcie działu budżetu, który znajduje się na porządku dziennym obrad.

*Dyskusya.*

P. Hrásky oświadczył, że Rząd bar. Bienertha musi zmienić system, bo nie opiera się na większości narodowościowej.

P. Zitnik wykazywał, że Rząd centralny mógłby działać z pożytkiem tylko po przeprowadzeniu autonomii narodowościowej. Administracya państwowa — zdaniem mowcy — musi być gruntownie zmieniona.

P. Conci ubolewał z powodu, że sprawa utworzenia Wydziału włoskiego znowu się odwlekła, ale wyraził nadzieję, że wkrótce będzie załatwiona. Domaga się powołania do Trybunału administracyjnego radcy Rumuna.

P. Kotlarz oświadczył, że agraryusze czescy uważają Rząd bar. Bienertha za wrogi dla Czechów. Czas oszczędzania Rządu bar. Bienertha — wywodził mowca — minął i agraryusze czescy nie mogą popierać systemu Rządu, zależnego od tych, którzy chcą zrobić go zawisłym od Niemiec.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dziś dalsze obrady.

## Z komisyi finansowej.

Komisya finansowa prowadziła na wczorajszem posiedzeniu w dalszym ciągu dyskusyę nad przedłożeniem podatkowem.

P. Resel przemawiał przeciw załatwieniu tylko kilku podatków na wyrywki i prowizorycznie.

P. Renner wniósł rezolucyę, wzywającą Rząd, aby przedłożył spis gorzelń rolniczych, wyposażonych w kontyngent, wraz z wymiarem przydzielonego kontyngentu, jakoteż daty co do stanu majątkowego właścicieli gorzelń. Mowca żądał wyjaśnień w sprawie uruchomienia Sejmu czeskiego i w sprawie przeprowadzenia reformy wyborczej do Sejmu czeskiego. Wkońcu oświadczył się za połączeniem wszystkich przedłożeń podatkowych w jedną ogólną ustawę t. zw. „*Mantelgesetz*“.

P. Stölzl wniósł, aby wybrano subkomitet z 13 członków, któremu przydzielonoby pod obrady: podatek osobisto-dochodowy, konsumcyjny, i podatek od darowizn.

P. Adolf Gross uczynił wniosek w sprawie kontroli zapasów kasowych przez komisyę kontroli długów, która przedłożyłaby sprawozdanie Radzie państwa, dalej wniosek w sprawie kontroli zapasów kasowych w pocztowej Kasie oszczędności i decentralizacyi jej przez utworzenie filij w większych miastach Monarchii, wkońcu wniosek w sprawie rozdziału przyznanych przez Rząd subwencyj.

*Oświadczenie P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego.*

P. Minister skarbu dr. Biliński oświadczył, że podtrzymuje wszystkie projekty przedłożenia finansowego i żadnego z nich nie cofa. Mowca nie może nic mieć przeciw temu, aby uchwalone przez komisyę podatki włączone zostały w plan finansowy, musi atoli oświadczyć się przeciw prowizoryum. O tem niema mowy, jeśli komisya załatwi na razie podatki, o których należy spodziewać się, że dojdzie się co do nich do porozumienia także z Izbą panów. Jako takie prawdopodobne podatki mowca uważa podatek od wódki, podatek osobisto-dochodowy i podatek od wina flaszkowego. Podatki te należałoby załatwić. Uchwalenie tylko dodatku do podatku osobisto-dochodowego nie byłoby pożądane. Co do prawa wglądu w księgi handlowe i wyników podatku osobisto-dochodowego, mowca mniema, że kwestye te będą korzystnie załatwione. Dalej prosił P. Minister, by przed powzięciem decyzyi, które podatki mają być z planu finansowego wyjęte i załatwione, postąpiono tak, aby podwyższony podatek od wódki mógł wejść w życie od 1 września 1910 r., a inne od 1 stycznia 1911 r.

*Wywody dr. Głąbińskiego.*

P. Głąbiński oświadczył się przeciw prowizoryum, albowiem Państwo potrzebuje gruntownej sanacyi finansów. Jest obowiązkiem reprezentacyi ludu zapewnić Państwu potrzebne środki przy strzeżeniu interesów ludności i socyalno-politycznego stanowiska.

Mowca przypomniał, iż punktem wyjścia do reformy podatków było złe położenie finansów krajowych. Byłoby rzeczą nieodpowiednią, aby reforma podatków państwowych złączona została z reformą finansów krajowych, bo przez to dopiero skomplikowałoby się dojście do skutku obu reform. Co do finansów krajowych, to pozostaniemy znów przy przekazywaniu podatków bezpośrednich i przy podatku od wódki, albowiem przedłożenie o podwyższeniu podatku od piwa zostało zbyt szybko cofnięte. Byłoby pożądane, gdyby wprzód mogła nastąpić decyzya co do sanacyi finansów krajowych bez przesądzania o dalszej regulacyi tych finansów. Nie idzie tu o to, aby Sejmom albo krajom wyrządzano jakąś łaskę, tylko o to, aby nie wstrzymywano ich w rozwoju i w wykonywaniu ich konstytucyjnego prawa i obowiązków. Sejmy zasadniczo mają to samo, co Rada państwa, prawo uchwalania środków na pokrycie swych potrzeb, uchwalania dodatków do podatków państwowych, lub podatków samodzielnych. Trzeba o tem pamiętać, jeśli chce się dążyć do właściwego kompromisu między obiema stronami interesowanemi. Co do podatku od napojów spirytusowych, to jest on zupełnie uzasadniony i Koło polskie zajmuje to stanowisko, że alkohol powinien być opodatkowany we wszelkich formach, a nietylko jako wódka. Zasadniczo mowca nic niema przeciw temu, by podatek od wódki wyjęty został z kompleksu przedłożenia i aby go przekazano krajom bez przesądzania o dalej idącej regulacyi stosunków krajowych. Na ten wypadek podatek od wódki byłby wyłączony z planu finansowego i osobno traktowany, a kwestya przekazywania z podatków bezpośrednich musiałaby być uregulowana zgodnie z decyzyą o podatkach bezpośrednich.

Co do planu finansowego, trzeba starać się o gruntowną sanacyę finansów państwowych przy strzeżeniu stanowiska socyalno-politycznego. Byłoby niesprawiedliwem, gdyby Państwo przerzucało dotkliwe ciężary na ludność biedną i najbiedniejszą przez takie podatki, jak podatek od wódki, od wody sodowej, przez monopol zapałkowy; z drugiej strony byłoby błędem, każdy podatek obciążający klasy posiadające potępiać zaraz jako zamach na własność. Austrya znajduje się w przykrem położeniu finansowem dlatego, że dobrobyt i dochody ludności nie mogą dotrzymać kroku dochodom krajów zachodnich, gdy nasze kulturalne i ekonomiczne potrzeby nie są wcale mniejsze od potrzeb tamtych krajów. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że w Anglii i Prusach podatki dochodowe można było pozostawić gminom i Związkom prowincyonalnym, gdy u nas podatek osobisto-dochodowy tworzy tylko uzupełnienie dochodów państwowych. Nie należy dziwić się, jeśli przy reformie podatku osobisto-dochodowego musimy być przygotowani na to, że bez komunistycznych tendencyj przecież będziemy musieli chwycić się wyższej stopy podatkowej. W tym duchu zarówno podatek osobisto-dochodowy, jak i podatek spadkowy wymagają reformy.

Kwestya wglądania w księgi handlowe jest poważna i z przyczyn polityczno-ekonomicznych nie może być z lekkiem sercem rozstrzygnięta. Ubolewać należy nad niemoralnością podatkową, panującą w Austryi, ale została ona formalnie wyhodowana przez system podatków katastralnych i klasowych i nie będzie łatwą rzeczą wyrugowanie tej nieobyczajności. Czysty dochód katastralny gruntów, jak wiadomo, stoi w rażącej sprzeczności z dochodem rzeczywistym. Tak samo dochody opodatkowanych przy systemie starego podatku zarobkowego i dochodowego były często fikcyjne. Trzeba niestety chwycić się daleko idących zarządzeń, aby usunąć tę niemoralność podatkową. Zarządzenia te jednak muszą być przeprowadzone i załatwione bardzo ostrożnie, jeśli nie mają chybiać celu i jeśli niemoralność opodatkowanych nie ma się jeszcze bardziej ugruntować.

Od szczęśliwszych pod względem położenia finansowego poprzednich Rządów i parlamentów otrzymaliśmy kilka długów honorowych, które musimy zapłacić, a mianowicie reformę podatku domowo-czynszowego i zniesienie podatku domowo-klasowego w dwu

---

22)

# ZEMSTA.

*(Pierre Dax: „L'Enfant de la Sequestrée“).*

Część druga.

III.

(Ciąg dalszy).

Nie było sposobu odmówić i Lucyan, jakkolwiek z wahaniem i trwogą w duszy, uległ naleganiom przyjaciela. I jeszcze tegoż samego dnia pojechali obaj do Peyrat, powitani tam okrzykami radości. Jedno spojrzenie, rzucone na zarumienioną twarzyczkę Poli, wystarczyło Lucyanowi, aby się przekonać, że przyjaciel nie kłamał i że on rzeczywiście posiadł to, co w innych warunkach byłoby dla niego szczęściem: żywą sympatyę Poli. Obecnie jednak to rodzące się w sercach ich obojga uczucie, przejmowało go okropną trwogą.

Niemal ucieszył się, widząc, że zamek Peyrat przyjmował tym razem innych jeszcze gości. Juliusz poinformował go, że ten niemłody już, lecz o niezwykle pociągającej powierzchowności jegomość, to znany obywatel z Owernii, p. Emil Rugère, krewny pp. Lestournac, składający im wizytę z niedawno poślubioną małżonką, Anną. Lucyanowi nazwiska te nie mówiły nic zgoła, ucieszył się tylko, że obecność tych obcych ludzi ułatwi mu wykonanie powziętego postanowienia, aby unikać zbliżenia się i rozmowy z pociągającą go fatalnie ku sobie Polą.

Zaabsorbowany w swych myślach nie zwrócił wcale na to uwagi, że nazwisko jego, wymienione przy prezentacyi, zdawało się czynić na p. Rugère niezwykłe wrażenie.

Zamieniwszy z żoną porozumiewawcze spojrzenie i słów kilka szeptem, Rugère zbliżył się natychmiast do Lucyana i obrzucił go odrazu pytaniami, które mu się mocno niedyskretnemi być zdawały. Pytał go z jakich stron pochodzi, gdzie się wychował, czy ma jeszcze rodziców przy życiu....

Lucyan odpowiadał z niechęcią i roztargnieniem. Przysłuchiwał się teraz z udaną powagą temu, co uprzejmy gospodarz domu, oprowadzając swych gości po ogrodzie, opowiadał o okolicy i sąsiedztwie.

— Kraj to — mówił — prześliczny. Ale w zimowych miesiącach nie chciałbym tu mieszkać.... Zupełna pustka....

— A ten zamek, naprzeciw — zapytała Anna, wskazując ręką w dal — położony wspaniale, na szczycie skały....

— I on miał zapewne swoje dni świetności — dodał p. de Lestournac. Coussat ma swoją tradycyę i jedną legendę średniowieczną, która łączy go węzłem romantycznym z Peyrat.... Dziś jednak, jak to ztąd zauważyć można, zamczysko to rozpada się w ruiny.... Z tej strony całe skrzydło w gruzach....

— Czy jest zupełnie niezamieszkały? spytała jeszcze Anna.

— Tylko w jednej części, w skrzydle, które ocalało, a którego z tej strony dojrzeć nie można.

— I któż tam mieszka, w takiem pustkowiu?...

— Na to pytanie odpowiedź dość trudna. Wiadomo, że mieszkają tam od lat wielu jacyś państwo... małżeństwo zapewne...

— Niewątpliwie młoda, zakochana para?

Pan de Lestournac się zaśmiał.

— Trudno przypuścić, aby romantyczna miłość przeciągała się tak długo. Raczej muszą to być ludzie chorzy, dziwacy, maniacy...

— I nikt ich nie zna?...

— Nikt wcale. Co zresztą nie jest rzeczą dziwną, bo okolica pusta i oprócz nas, bawiących tu przez lato, niema żadnego sąsiedztwa ani ciekawych... To pozwoliło pozostać im w zupełnem ukryciu. Wiadomo tylko, że mieszka tam mężczyzna już niemłody i kobieta, żyjący zupełnie po za obrębem społeczeństwa...

— To istotnie dziwne, — zauważył Rugère. — I nikt ich nigdy nie widział?

— Nikt i nigdzie...

— A któż im dostarcza środków żywności?

— Mają swoich dostawców, którym suto płacą pod warunkiem najściślejszej dyskrecyi...

— To rzeczywiście szczególne. Trudno wyobrazić sobie, aby człowiek mógł wytrzymać lata całe w takiem odosobnieniu.

— Od czasu do czasu, co jednak nie często się zdarza, można widzieć tego pana, wyjeżdżającego konno z zamczyska. Wówczas zjeżdża na doliny i w ciągu kilku godzin pędzi jak szalony...

— No, a ona? ta kobieta?... pytał dalej, mocno zaintrygowany Rugère. — To zapewne jego żona?

— Tego nie wiem; wiem tylko, że jest, ale nie widziałem jej nigdy.

— Muszą mieć przecież służbę, którą można do gadania skłonić...

— Próbowałem, — napróżno. — Służy tam młody jeszcze człowiek, niedawno ożeniony, imieniem Bazyli. Ale zarówno on, jak i żona jego, Estera, tak są swoim państwu oddani, czy też tak się ich lękają, że wszelkie próby zbadania przez nich tajemnicy, spełzły na niczem.

— I ta kobieta nie pokazuje się nigdy?

— Przynajmniej nie wyjeżdża, ani powozem, ani konno. Mówiono mi tylko, że raz z drugiej strony zamku, widziano przechadzającą się zwolna, po terasie, jakąś białą postać niewieścią.... Przypuszczają, że jest obłąkana i z tego powodu trzymana w takiem odosobnieniu....

I Rugère i Lucyan słuchali z natężeniem tej opowieści. Równocześnie jedna i ta sama myśl zaświtała im w głowie, ale na razie obaj nie zakomunikowali jej sobie.

Tego jednak wieczoru Emil zwierzył się przed żoną.

— Mam jakieś przeczucie — mówił — że jesteśmy bliscy tego celu, o jakim jeszcze przed ślubem mówiliśmy; że niebawem odnajdziemy ślad nieszczęśliwej ofiary zemsty męża, Julii Boisselle....

— Czy ten młody Boisselle — spytała Anna, — to może ich krewny?

— Chciałem go wybadać. Odpowiedzi na zapytania unika. Albo sam nic nie wie, albo mówić nie chce. Lękam się uledz złudzeniu, ale w rysach młodzieńca dostrzegam wiele podobieństwa i do Karola Boisselle i do jego żony. Muszę koniecznie zbliżyć się do tego zaczarowanego zamczyska....

Ułożono tedy, że nazajutrz wybiorą się na wycieczkę w góry.

Dotrzeć jednak do zamku Coussat nie było tak łatwo. Niebawem zszedłszy z drogi, pp. Rugère znaleźli się w konieczności wyboru pomiędzy licznemi ścieżkami, z których żadna mogła nie doprowadzić do celu. Puściwszy się jedną z nich, wkrótce zabłądzili i zmylili właściwy kierunek.

— Gdzie państwo idą? — ozwał się nagle za nimi jakiś głos dźwięczny.

Obróciwszy się ujrzeli młodego człowieka, z koszykiem w ręku, w stroju służącego. — Na jego poczciwej, rumianej twarzy igrał uśmiech.

— Tu łatwo zabłądzić — mówił — a samym, bez przewodnika, zapuszczać się dalej niebezpiecznie....

— Znacie dobrze tę okolicę? — spytał Emil,

— To moje rodzinne strony, do których wróciłem niedawno, po odbyciu służby wojskowej....

— Jak się nazywacie? — spytał Emil.

— Nazywam się Bazyli, a znam tu każdą ścieżynę.

— Może mógłbyś być nam przewodnikiem?

— Niestety, nie mogę... Jestem w służbie, wraz z żoną i spieszyć się muszę....

— U kogo służycie?...

Na to pytanie Bazyli nie od razu odpowiedział. Widocznie lękał się popełnić niedyskrecyę.

— Niedaleko.... w sąsiedztwie.... — bąkał. — A państwo dokądby chcieli?...

— Intryguje nas — rzekł Emil — to starożytne zamczysko....

Ręką wskazał ruiny zamku Coussat.

— A.... a.... — przerwał Bazyli — to będzie trudno.

— Dlaczego? Pan de Lestournac z Peyrat mówił nam, iż zamek jest zamieszkały. Kto w nim mieszka?...

Bazyli coraz większe okazywał zmieszanie. Na ostatnie pytanie dał wymijającą odpowiedź:

— Jedno tylko skrzydło jest zamieszkałe. Ale ci państwo żyją w zupełnem odosobnieniu....

— Nie wyjeżdżają nigdy?...

— Pan rzadko, ale czasem wyjeżdża; pani jest chora...

— Zapewne kaleka?

— Nie wiem.

— Mają liczną służbę?

— Oprócz mnie i mojej żony Estery...— wygadał się niechcąc Bazyli.

— A! — przerwał p. Rugère — więc u nich służycie? Musicie więc wiedzieć jak się nazywają?

Bazyli poczerwieniał, jak burak.

— Na miłość Boską! — zawołał, składając błagalnie ręce — proszę mnie nie zdradzić.... Ja nie powinienem był mówić nic....

— Bądź spokojny, chłopcze. Nie zdradzimy cię z pewnością. Ale nas do zamku wprowadzić musisz....

— Za nic w świecie! — zawołał Bazyli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

najniższych klasach. Przy tych dwu reformach Koło polskie obstaje niewzruszenie; byłoby nie do przebaczenia, gdyby chciano zaniechać tych reform ludowych.

Mowca oświadczył w końcu, że nie uważa za słuszne wymyślanie nowych projektów podatkowych i przedkładanie ich komisyi. Byłoby wogóle pożądane, aby członkowie komisyi chcieli na siebie nałożyć pewną rezerwę, aby ludność już i tak zaniepokojona przez zamiar wprowadzania monopolów, nie zaniepokoiła się jeszcze bardziej. Z wnioskiem p. Stölzla co do wyboru subkomitetu, mowca zgadza się.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dziś komisya obraduje od godziny 10 rano.

### Z komisyi gospodarczej.

Komisya gospodarcza załatwiła wczoraj ustawę o budowie rezerwoarów naftowych i o innych zarządzeniach w sprawie uregulowania przemysłu naftowego.

Sprawozdawca p. Zarański reasumując przeprowadzoną dyskusyę, stwierdził z zadowoleniem, że przedłożenia rządowego właściwie zasadniczo nie zaczepiono z żadnej strony. Przypomniawszy rokowania z producentami nafty i Związkiem krajowym w sprawie odbenzyniarni ropy do opalania lokomotyw, oświadczył mowca, że cena uzyskana stoi stanowczo poniżej kosztów produkcyi i tylko ze względu na nadzwyczaj krytyczne położenie przemysłu Związek zawarł umowę z Rządem na lat 5. Budowa 56 rezerwoarów o pojemności 54.000 cystern przeprowadzona została w sposób bardzo sumienny, co z uznaniem zaznaczyć należy. Oświadczył się dalej mowca przeciw przymusowi koncesyjnemu dla rafineryj, bo takie zarządzenie byłoby szkodliwe dla przemysłu i pociągnęłoby za sobą utworzenie fabryk i rafineryj na Węgrzech. Co do zamierzonego monopolu w przemyśle naftowym, to mowca oświadczył się przeciw monopolowi produkcyi ropy, albo sprzedaży ropy; możliwe jest tylko zaprowadzenie monopolu sprzedaży nafty, mimo, że także ten problem przy wykonywaniu go może napotkać na rozmaite trudności i musi się przytem zastrzedz interesy ludności. W końcu mowca prosił o przystąpienie do dyskusyi szczegółowej.

§§ 1 i 2 przyjęto według przedłożenia rządowego.

Przy § 3 p. Diamand wniósł, aby zamiast istniejącego rozporządzenia przyjęto do ustawy postanowienia co do obowiązku koncesyjnego dla rurociągów magazynowych, dalej domagał się wolności koncesyjnej dla rafineryj, a wreszcie przyjęcia § 3 podług uchwały komisyi, powziętej podczas sesyi poprzedniej.

P. Stapiński wyraził Rządowi uznanie za dotychczasową pracę i wniósł, by przyjęto § 3 bez zmiany.

W głosowaniu pierwszą część wniosku p. Diamanda o rurociągach, za którą oświadczył się referent, przyjęto, drugą zaś część odrzucono. Przyjęto również rezolucyę p. Kolischera, tyczącą się czasowych zarządzeń co do zamknięcia rurociągów.

Inne części § 3 przyjęto według wniosku p. Diamanda, odpowiednio do uchwał komisyi, powziętych podczas sesyi poprzedniej.

P. Diamand domagał się następnie przyjęcia do § 4 nowego postanowienia co do zaprowadzenia 8-godzinnego czasu pracy. Wniosek ten odrzucono.

Resztę ustawy przyjęto w brzmieniu przedłożenia rządowego.

Następnie odrzucono rezolucyę p. Diamanda w sprawie upaństwowienia wydobywania nafty z uwzględnieniem interesów kraju i rezolucyę p. Wityka o upaństwowieniu kopalń wosku ziemnego.

Przyjęto zaś rezolucye p. Wityka w sprawie 8-godzinnego czasu pracy, w sprawie zaprowadzenia kontroli rafineryj w duchu austryackiej ustawy wodnej, w sprawie zanieczyszczania rzek, jakoteż w sprawie budowy drugiego toru kolejowego z Drohobycza do Borysławia.

P. Diamand zgłosił swe odrzucone wnioski jako wotum mniejszości.

Referentem dla Izby wybrano p. Zarańskiego, poczem wśród oklasków całej komisyi wyrażono przewodniczącemu i referentowi uznanie za ich pracę.

### Z komisyi urzędniczej.

Wczorajsze posiedzenie komisyi odbyło się pod przewodnictwem p. Prochazki, a w obecności P. Ministra spraw wewnętrznych Haerdtla i kilku innych przedstawicieli Rządu.

Przewodniczący podkomitetu br. d'Elvert zdawał sprawę z uchwał podkomitetu, wedle których projektowana ankieta ma obejmować trzy etapy. Jako pierwsza grupa wezwani zostaną do złożenia swych opinij urzędnicy państwowi. W tym celu oddane zostaną cen. Związkowi austr. urz. państw. mandaty w liczbie 20 z poleceniem postaraniasię, by ile możności wszystkie działy administracyi i kategorye służby otrzymały reprezentacyę. Oprócz tego zostaną zaproszeni do udziału w ankiecie urzędnicy różnych krajów i narodowości.

Jako druga grupa wezwani zostaną do złożenia swych życzeń i opinij słudzy państwowi.

Trzecia kategorya składać się ma z przedstawicieli tych funkcyonaryuszy państwowych, którzy nie objęci zostali na razie pragmatyką, ale pragną definitywnego uregulowania swego stosunku do Państwa. Są to przedewszystkiem urzędnicy kontraktowi, oficyanci, techniczny personal dozorujący, egzekutorzy podatkowi i i.

Dla obrad każdej z tych trzech kategoryj projektuje subkomitet wyznaczenie dwu dni. Rozprawy mają się rozpocząć od generalnej dyskusyi na temat życzeń ogółu danej kategoryi, poczem przedłożyć mają żądania przedstawiciele swych własnych drobniejszych grup, z których składa się dana kategorya.

Z ankiety zdadzą sprawę na plenum komisyi referenci.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dokonano zaraz rozdziału referatów.

Część ogólną przydzielono p. Czechowi, obowiązki urzędników i służby p. Gostincarowi, prawa urzędników p. Tomaszewskiemu, zmianę stosunku służbowego i rozwiązania jego p. E. Stransky'emu, kary za przekroczenie obowiązków p. Mayrowi.

Uchwalono dalej, że w ankiecie weźmie udział 45 urzędników, 26 służących i 24 ekspertów z innych, nie podpadających pod pragmatykę służbową funkcyonaryuszy państwowych. Termin zwołania ankiety wyznaczony zostanie przez przewodniczącego. Prawdopodobnie ankieta odbędzie się już w ciągu maja b. r.

Przyjęto dalej wniosek z wezwaniem do Rządu, aby powołanym na ankietę funkcyonaryuszom państwowym udzielał bez czynienia przeszkód potrzebnych urlopów i aby eksperci za wywody swe podczas obrad ankiety nie ponieśli żadnej szkody w służbie.

P. Minister spraw wewnętrznych bar. Haerdtl oświadczył, że nie w jego mocy leży, by wszędzie udzielono odnośnym urzędnikom urlopów — zależy to od stosunków służbowych — ale przyrzeka, iż ekspertom żadnych czynić się nie będzie trudności ze strony Rządu.

Co do drugiej kwestyi, a mianowicie co do ewentualnej służbowej odpowiedzialności ekspertów za swe oświadczenie, wyraził P. Minister nadzieję, że urzędnicy, wezwani do złożenia opinii, dawać będą odpowiedzi z całą otwartością, jednakowoż zarazem w sposób tak nienaganny, że wogóle nie będzie powodu do jakiejkolwiek ingerencyi ze strony władzy.

Wkońcu wezwano Rząd, aby jaknajszybciej przedłożył pragmatykę służbową dla nauczycieli państwowych.

### Z komisyi socyalno-politycznej.

Komisya socyalno-polityczna załatwiła §§ 7—15 przedłożenia o ubezpieczeniu społecznem. Następne posiedzenie dnia 6 maja.

---

Wiedeń. Rząd wniósł do parlamentu projekt w sprawie systemizowania politycznych i policyjnych aktuaryuszów.

## Awans majowy w c. i k. armii.

(I.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza:

**Generałem piechoty** zamianowany generał-porucznik Franciszek Schoedler, komendant XI. korpusu, komendant obrony krajowej i komenderujący generał we Lwowie.

**Generałem kawaleryi** zamianowany generał-porucznik Henryk Kummer, komendant X. korpusu, komendant obrony krajowej i komenderujący generał w Przemyślu.

**Generał-porucznikami** zamianowani generał-majorowie: Karol hr. Huyn, komendant dywizyi kawaleryi w Krakowie; Edmund Horbaczewski, przydzielony do VI. komendy korpuśnej; Karol Dvořák, przydzielony do XI. komendy korpuśnej.

**Generał-majorami** zamianowani pułkownicy: Karol Brożsek, nadkompletowy w 55 pp., komendant 29 brygady piechoty; Jerzy Lehmann, nadkompletowy w 13 pp., komendant 17 brygady kawaleryi; Rudolf Schmidt, nadkompletowy w 41 pp., komendantem 60 brygady piechoty; Paweł Rehm, nadkompletowy w 2 p. art. fort., komendant 2 brygady art. fort.; Ferdynand Oppitz, nadkompletowy w 34 pp., komendant 10 brygady artyleryi polnej; Karol Henriquez, nadkompletowy w 15 pułku huz., komendant 15 brygady kawaleryi; Karol Bayer, nadkompletowy w 98 pp., komendant 10 brygady piechoty; Franciszek Klar, nadkompletowy w 100 pp., komendant 56 brygady piechoty; Emil Tarłowski, nadkompletowy w 4 p. uł. obr. kraj., komendant 2 brygady kawaleryi obr. kraj.; Wiktor Trexler, nadkompletowy w 2 p. armat polnych, komendant 11 brygady artyleryi polnej; Rudolf Kraliček, nadkompletowy w 45 pp., komendant 65 brygady piechoty.

**Pułkownikami** zamianowani podpułkownicy: w sztabie generalnym: Józef Pomiankowski, wojskowy attaché przy ambasadzie w Konstantynopolu i poselstwach w Atenach i Cetynii; August Urbański, szef biura ewidencyjnego; w pułkach piechoty: Józef Wońka 41, Maurycy Loos 80, Franciszek Zwach 95, Edward Schmidt 89, Marceli Ławrowski 77 przy równoczesnem zamianowaniu go komendantem tego pułku, Wacław Langer z 45 w 40, Henryk Trichtel 100, przy równoczesnem zamianowaniu go komendantem tego pułku: w pułkach kawaleryi: Albert Le Gay 2 uł.; w pułkach artyleryi polnej: Henryk Marx 1 p. haubic.

**Podpułkownikami** zamianowani majorowie: w sztabie generalnym: Edward Steinitz z X. komendy korpuśnej, Gustaw Zygadłowicz przydzielony do służby w obronie krajowej, Fryderyk Weisz, szef sztabu generalnego dywizyi kawaleryi w Stanisławowie; w pułkach piechoty: Fryderyk Löw z 93 przy równoczesnem zamianowaniu go komendantem 10 bat. strzelców polnych, Karol Sirowy 3, Robert Vogel 89, Stanisław Niedzielski z 89 w 15, Ryszard bar. Fries z 10 w 12, Jan Mischek 10 bat. pion., Antoni Wotke 55, Jan Konschegg z 17 w 57, Karol Piasecki 80, Emil Honsik 9, Józef Maatz 20, Alfred Knapp 24; w pułkach kawaleryi: Karol bar. Peche 12 drag., Wilhelm Heyszl 4 uł., Alfred Mierka 13 huz.; w pułkach artyleryi polnej; Teodor Rodić 30 p. armat polnych.

**Majorami** zamianowani kapitanowie: w sztabie generalnym: Ottokar Hubert, szef sztabu generalnego twierdzy w Przemyślu; w pułkach piechoty: Jan Sponner 3, Wiktor Higersperger z 20 bat. strzel. w 45 pp., Rudolf Leopold 58, Jan Satke z 100 w 57, Franciszek Damaška 13, Józef Müller 93, Karol Staszkiewicz z 14 w 24, Włodzimierz Reutter z 13 w 72, Rudolf Schimak z 92 w 89, Franciszek Kellner z 11 w 30, Emil Schwanda 77, Hugo Haluska z 9 bat. pion. w 56 pp., Wilhelm Divok 30, Józef Petertil z 100 w 54, Alfred Langer z 30 bat. strzel. w 84 pp., Albert Asboth z 102 w 9, Józef Bartunek z 9 w 18, Robert Materna z 58 w 93, Karol Jossé z 96 w 45, Aloizy Wilhelm z 58 w 18, Wilhelm Klier z 4 w 93, Karol Zahner z 88 w 10, Teodor Czernautzan 55, Józef Lutschounig z 16 w 93, Juliusz Schneider 15, Karol Hauser z 77 w 65, Krzysztof Marmaros z 15 w 56, Jan Hildebrand 100, Jak Horák 40, Józef Watzek 10 bat. pion., Filip Schimunek z 1 w 10, Karol Rottenberger z 17 bat. strzelc. w 41 pp.; w pułkach kawaleryi: Edward Joanovich z 8 huz. w 3 huz., Mikołaj Sztriberny z 9 drag. w 2 drag., Jan Lischka 13 uł., Karol br. Vogelsang z 2 uł. w 4 drag., Karol hr. Graevenitz 8 drag., Wiktor Rossi 12 drag., Alfred Mossig z 10 drag. w 14 drag.; w pułkach artyleryi polnej: Franciszek Repper z 41 p. armat polnych w 2 p. armat polnych, Gustaw Matzke z 20 p. armat polnych w 28 p. armat polnych, Ferdynand Svoboda z 32 p. armat polnych w 14 p. haubic, Maksymilian Hlubek 30 p. armat polnych, Józef Moc z 1 p. haubic w 35 p. armat polnych; w artyleryi fortecznej Wilhem Knobloch z 6 w 2; w pułkach trenu: Karol Zieritz 3; w stanie armii Władysław Sanojca, nadkompl. w 58 pp., w komendzie XI. korpusu; w oddziałach stadnin wojskowych: Ernest Krautwald w Sądowej Wiszni. (C. d. n.)

## KRONIKA.

*Lwów, 28 kwietnia.*

— **Kalendarz.**
Piątek (29 kwietnia):
Piotra m. — Bogosława. — Ahapii m.
Wschód słońca o godzinie 4·07 rano, zachód słońca o godzinie 6·36 po południu.

---

— **Obiad parlamentarny** odbył się d. 27 b. m. u P. Ministra spraw zagranicznych hr. Aehrenthala. W obiedzie wzięli udział między innymi P. Minister skarbu dr. Biliński, P. Minister dr. Dulęba, Wiceprezesowie Koła polskiego Stwiertnia i Stapiński i i.

— **Z powodu sześćsetnej rocznicy** urodzin Kazimierza Wielkiego, w Kowalu (w ziemi Kujawskiej), gdzie przyszedł na świat Kazimierz Wielki, czynione są przygotowania do upamiętnienia tej rocznicy. W presbyteryum kościoła kowalskiego, jedynej budowli z epoki Kazimierzowskiej, wmurowana będzie płyta marmurowa, opatrzona portretem króla i odpowiednim napisem. — W dniu 30 b. m. nastąpi odsłonięcie tablicy.

— **Obchód 3-go Maja.** Program tegorocznego obchodu konstytucyi 3 Maja został już ustalony: Dnia 2 maja odbędzie się o g. 10·30 rano uroczyste nabożeństwo w katedrze, które odprawi ks. Biskup Bandurski. Kazanie wygłosi ks. dr. Szydelski. O g. 7 wieczorem uroczysty obchód w sali ratuszowej. We wtorek, d. 3 maja, o g. 6 rano odbędzie się tradycyjne zebranie pod kopcem, o 6·30 pobudka, o 8 rano i 12 w południe hejnały z wieży ratuszowej. O g. 11 rano Msza polowa na boisku sokolem. Mszę św. odprawi prowincyał OO. Franciszkanów ks. Haczala, kazanie wygłosi ks. Józef Dziędzielewicz. Z boiska ruszy uroczysty pochód, ulicami Łyczakowską, Czarnieckiego, placem Bernardyńskim i Halickim do miasta. W razie deszczu w dniu 3 maja odbędzie się nabożeństwo o tej samej godzinie w kościele Panien Klarysek. Po południu odbędą się w teatrze miejskim przedstawienia o godz. 3 po południu, „Kościuszko pod Racławicami", a o godz. 7·30 wieczorem „Straszny dwór".

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na lata szkolne 1909/10, 1911/12 prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wydawania ważnych świadectw państwowych prywatnym liceom żeńskim we Lwowie: Olgi Filippi i Maryi Zagórskiej, oraz nadał prawo publiczności prywatnemu gimnazyum żeńskiemu konwentu SS. Bazylianek we Lwowie na rok szkolny 1909/10.

— **Jubileusz p. Maryi Zagórskiej.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wszystkie dawne uczenice pensyonatów pp. Maryi Zagórskiej i Horoszkiewiczowej zapraszam na posiedzenie, które odbędzie się w sobotę, dnia 30 b. m., o godz. 4 po poł., w mojem mieszkaniu (ul. Mochnackiego l. 21).

*Marya z Ploderów Gońkowa.*

— **Delegaci Rady miasta Lwowa,** dr. Aleksander Lisiewicz i dyr. Stanisław Majerski wyjechali dziś o godzinie 8·25 rano na odsłonięcie pomników Kościuszki i Pułaskiego w Waszyngtonie. W piątek w południe staną delegaci w Bremie, zkąd wyjadą statkiem „Grosskurfürst" do Nowego Jorku — gdzie przybędą 10 maja i wprost koleją udadzą się do Waszyngtonu Tam przybędą 11 maja, w dniu odsłonięcia pomnika Kościuszki i Pułaskiego. Kongres polski odbędzie się 12, 13, 14 i 15 maja. Odjazd z Waszyngtonu nastąpić ma 24 maja, a powrót do Lwowa około 10 czerwca.

Uroczyste dni polskie w Waszyngtonie naznaczono na 13, 14 i 15 maja.

Wczoraj na posiedzeniu Rady podpisywali radni pięknie wykonany adres do kongresu polskiego, który zabrali z sobą delegaci pp. dr. Lisiewicz i Majerski. Wiozą oni także dwa bardzo piękne wieńce srebrne, wykonane w pracowni p. Wojtycha, które złożą pod pomnikiem Kościuszki i Pułaskiego.

Oba wieńce zrobione ze srebrnych liści laurowych, usianych złotymi owocami, spoczywają na poduszkach o barwach polskich czerwono-białych, a ozdobione są szerokiemi szarfami o barwach miejskich czerwono-niebieskich. Wstążeczka złota, łącząca każdy z nich w dole, nosi w środku wyryty herb miasta, a po bokach napis: „Lwów — Kazimierzowi Pułaskiemu, 11 maja 1910" i „Lwów Tadeuszowi Kościuszce, 11 maja 1910".

— **W Związku naukowo-literackim** odbędzie się dziś, we czwartek, o godzinie 8 wieczorem odczyt prof. dr. Stanisława Grabskiego na temat: „Arystokracya- demokracya-tłum".

— **Polskie Towarzystwo filozoficzne** odbędzie posiedzenie naukowe w sobotę, dnia 30 b. m. o godzinie 8 wieczorem w seminaryum filozoficznem Uniwersytetu. Na porządku dziennym odczyt dr. Bronisława Bandrowskiego: „Herbart a współczesna psychologia eksperymentalna".

— **Odczyt.** Stanisław Przybyszewski będzie czytał w sobotę, 30 b. m., w sali ratuszowej swój poemat p. t.: „Tyrteusz" (z piątej księgi „Cherubim"). Bilety w cenie 2, 1·50 i 1 kor. wcześniej do nabycia w księgarniach pp. Altenberga i Połonieckiego.

— **Egzaminy prywatne** w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie odbędą się dnia 17 i 18 czerwca b. r., o godzinie 8 rano. Innego terminu nie będzie.

— **Z Koła muzycznego.** Wieczór pieśni ze współudziałem p. St. Argasińskiej i dr. Z. Jachimeckiego z Krakowa, odbędzie się w piątek, 29 b. m., o godz. 8 wieczorem. Dr. Jachimecki wygłosi prelekcyę o Hugonie Wolfie. Akompaniament prof. St. Głowacki. Krzesła numerowane po 1 kor., dla członków po połowie ceny, do nabycia w sekretaryacie.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** Wydział Sokoła-Macierzy zaprasza członków, mających chęć wstąpienia do oddziału szermierzy, na zebranie, które odbędzie się w piątek, dnia 29 b. m., godz. 8 wieczorem w górnej sali.

— **Nowa ulica boczna** od Janowskiej ma powstać na gruntach realności l. 34 przy tej ulicy. Prowadzić będzie w kierunku prostopadłym od tej ulicy ku t. zw. drodze pilichowskiej, wiodącej do ul. Kleparowskiej przez park Wiśniowskiego. Drugą ulicę nową projektują od nowej poprzedniej ku ulicy Rappaporta, mniej więcej równolegle do drogi pilichowskiej. Obie nowe ulice mają mieć szerokości po 16 metrów. Komisya regulacyjna i magistrat zgodziły się już na utworzenie tych ulic.

— **Zjazd nauczycielstwa słowiańskiego,** który odbędzie się w Krakowie w sier-

pniu, potrwa pięć dni, a mianowicie: 10 sierpnia odbędzie się posiedzenie wydziału „Związku nauczycielstwa słowiańskiego w Austryi“; 11 sierpnia: walne zgromadzenie Związku nauczycielstwa słowiańskiego (zebranie delegatów organizacyj nauczycielskich, należących do Związku); 12 sierpnia: Uroczysty Zjazd nauczycielstwa słowiańskiego z całej Austryi; 13 i 14 sierpnia: Zwiedzanie miasta i jego zabytków, wycieczki w okolice Krakowa, oraz dalsze do Wieliczki, Okocimia i Morskiego Oka.

— **Oszustwo.** Rozprawa karna przeciw Judzie i Dorze Buchwaldom i 2 tow. o zbrodnię oszustwa, tocząca się od kilku dni przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych, zakończyła się wczoraj późno wieczorem.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Judę Buchwalda na trzy lata ciężkiego więzienia z postem co miesiąc, żonę jego Dorę na 15 miesięcy ciężkiego więzienia, a Maksa Lewina na 1 rok ciężkiego więzienia. Uwolnił natomiast Chanę Englową.

— **Ofiary**. Dla Józefy Sikosińskiej złożyli w Administracyi *Gazety Lwowskiej*: N. N. ze Lwowa 20 kor., N. N. 20 kor., N. N. z Zakopanego 5 kor., N. N. ze Lwowa na ręce p. Kmicikiewicza 1 kor.

— **Echo morderstwa bł. p. Stoffów.** Wskutek wniesionego przez adw. dr. Więcława zażalenia nieważności przeciw wyrokowi zasądzającemu Fedka Dawydiaka, mordercy bł. p. Stoffów, na karę śmierci przez powieszenie, odbędzie się rozprawa przed Najwyższym Trybunałem sądowym i kasacyjnym w Wiedniu dnia 21 maja.

— **Znalezienie zwłok samobójcy.** Na polach Zniesienia pod laskiem zwanym „Kaiserwald“ znaleziono w tych dniach po południu zwłoki mężczyzny w wieku 20 — 23 lat. Wezwany lekarz stwierdził na piersiach dwie rany od strzałów, obok zwłok zaś leżał rewolwer sześciostrzałowy, nabity jeszcze czterema patronami.

W kieszeniach ubrania samobójcy znaleziono rozmaite papiery, z których okazało się, że samobójcą tym jest Michał Łotocki, zamieszkały we Lwowie przy ul. Ruskiej l. 10.

△ **Zgubiono:** w Ogrodzie miejskim czarną skórkową torebkę, zawierającą 5 kor. 12 hal.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego mieszkania p. Jana Kozłowskiego przy ul. Szeptyckich l. 7 skradziono garderobę i zegarek ze złotym łańcuszkiem.

Za kradzież roweru, stojącego na wystawie w pasażu Mikolascha, oddano do aresztów policyjnych 18-letniego Stanisława Andraszko.

(△) **Z Izby sądowej.** Dziś równocześnie odbywają się rozprawy przed dwoma trybunałami przysięgłych. W dużej sali zasiadły na ławie oskarżonych: 18-letnia Franciszka Majdana, służąca, oskarżona o zbrodnię kradzieży, oraz Katarzyna Bobela, zarobnica i jej córka Marya, oskarżone o współudział w tej kradzieży. Majdanówna, służąc u p. Maryi Weinrebowej, skradła jej 1236 koro, uciekła ze służby do Bobelowej, która wraz z córką pomagały jej stracić część skradzionych pieniędzy, resztę zaś ukryć. Policya zdołała odebrać od Majdanównej tylko 600 koron. Wyrok zapadnie wieczorem.

W małej sali toczyła się rozprawa przeciw służącej Annie Kucharskiej o zbrodnię oszustwa. Znalazła ona na ulicy pulares z kwotą 1050 koron i pieniądze te sobie przywłaszczyła. Policya dowiedziawszy się o tem, zrobiła wczas rewizyę i całą gotówkę, z wyjątkiem kilku koron, odebrała. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał uwolnił Kucharską.

Po zakończeniu tej rozprawy rozpoczęto drugą. Oskarżony jest Jan Gniewko, rolnik z Ottenhausen, ojciec 7 dzieci, o zbrodnię zabójstwa. Żył on w ciągłej niezgodzie ze szwagrem swym, Stanisławem Wrzosem, z którym mieszkał pod jednym dachem.

Chodziło o to, aby jeden drugiego spłacił i ustąpił z chaty, ale żaden nie chciał tego uczynić. Dnia 14 lutego b. r. w czasie sprzeczki porwał Gniewko polano i ugodził niem szwagra dwa razy w głowę, łamiąc mu czaszkę. Uderzenia te spowodowały po 14 dniach śmierć Wrzosa. Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Kradzież strychowa.** Wczoraj wieczorem plondrowali złodzieje na strychu realności przy ul. Stryjskiej l. 12 B i zapewne zostali spłoszeni, bo prócz dwu poduszek, stanowiących własność pułkownika p. Alexicha, nic więcej nie zabrali.

— **Błp. dr. Jakób Mahl,** o którego zgonie we Lwowie donieśliśmy już pokrótce w poprzednim numerze, zajmował poczesne stanowisko wśród lekarzy, a od szeregu lat brał żywy udział w życiu publicznem jako członek Rady miejskiej, żydowskiej Rady wyznaniowej i wielu instytucyj humanitarnych, które po części jemu zawdzięczały swój rozwój. Szczególną opieką otaczał zmarły szpital izraelicki imienia Lazarusa, spełniając sumiennie obowiązki wiceprezesa Rady szpitalnej. — Zmarły z powody nadzwyczajnych zalet charakteru cieszył się powszechnem poważaniem. — Zmarł w 60 r. życia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Drozdowski, em. radca sądu kraj. wyższego, w 68 r. życia; Felicya z Dobrzańskich Sozańska, wdowa po właścicielu dóbr ziemskich, w 74 r. życia; Rozalia Serafinowiczowa, wdowa po litografie, w 72 r. życia; Jan Fischer, em. inspektor policyi, w 54 roku życia; Wilhelm Smagowicz, kaflarz, w 35 r. życia; Jan Jabłoński, em. konduktor kolei państw., w 60 r. życia;

w Krakowie, Marcin Białkowski, towarzysz sztuki drukarskiej, weteran z r. 1863/4, w 70 r. życia;

w Choczni ad Wadowice, ks. Józef Bylica, b. proboszcz w Bieńkówce i dziekan.

— **Książe indyjski w Rjece.** Do portu w Rjece zawinął yacht „Bengalia“, wiozący manaradżę w Pendżalu, odbywającego przejażdżkę po Europie. W porcie gromadzą się tłumy, aby oglądać niezwykłego gościa i niezwykłą załogę statku.

— **Dżuma.** W Tryeście zarządzono środki ostrożności w obec osób i towarów, pochodzących z Beyrutu, gdzie stwierdzono dżumę.

## Kronika prowincyonalna.

§ Zagadkowy wypadek śmierci. W tych dniach wieczorem — jak donoszą nam z Wadowic — znaleziono w rowie gościńca rządowego w gminie Barwałd górny zwłoki nieznanego mężczyzny. Po przeprowadzonych dochodzeniach sprawdzono, że zmarły nazywał się Józef Talaga, liczył 42 lat, był zarobnikiem i w dniu krytycznym przybył ze Szląska koleją do Barwałdu górnego, gdzie po wypiciu w karczmie kilku kieliszków wódki i zjedzeniu kilku jaj, udał się w dalszą drogę do Stryszowa, swego stałego miejsca zamieszkania. Znużony jednak drogą, położył się w rowie i we śnie zakończył życie. Przy zwłokach znaleziono 13 kor. 26 hal., dwa chleby, trzy bułki, oraz zapasową bieliznę.

Zwłoki pochowano na cmentarzu w Barwałdzie średnim.

## Kronika zagraniczna.

* Björnstjaerne-Björnson. Król norweski wystosował do wdowy po Björnsonie list z wyrazami współczucia z powodu śmierci Björnsona. Rząd wysłał do wdowy telegram kondolencyjny. Obiad, który odbywał się onegdaj u ministra spraw zagranicznych, a w którym brał udział także król, przerwano natychmiast po otrzymaniu wiadomości o śmierci Björnsona.

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie Storthingu, na którem przewodniczący poświęcił wspomnienie pośmiertne Björnsonowi. Storthing uchwalił przewieźć zwłoki do kraju i pochować je na koszt państwa. Następnie na znak żałoby posiedzenie zamknięto. Prezydyum Storthingu zawiadomiło wdowę o tej uchwale. Wszystkie teatry były wczoraj zamknięte.

* Pogrzeb Marka Twaina odbył się w dniu 24 b. m., w Elmirze, w stanie nowojorskim. Zwłoki wystawiono w miejscowym kościele presbyteryańskim. Pastor dr. Van Dyke oświadczył, że nie uważa za odpowiednie wygłaszać mowy pogrzebowej, gdyż lepiej od niego pamięć zmarłego uczci historya literatury. Sama ceremonia pogrzebowa odbyła się przy udziale najbliższej rodziny i kilkunastu zaproszonych literatów amerykańskich.

* Książę Monaco miał wczoraj w Rzymie wykład o oceanografii wobec królewstwa i innych członków włoskiego dworu.

* Krwawy strejk. W miejscowości Wimmersdorf pod Berlinem kilkuset strejkujących napadło na pracujących przy pewnej nowej budowie. Przyszło do bójki, w ciągu której kilku robotników strzelało z rewolwerów, inni posługiwali się nożami. Czternastu robotników rannych, także 8 koni zraniono nożami.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Uroczysty obchód ku czci Chopina** urządzony przez techniczną „Bratnią pomoc“ i akademieckie „Życie“, zgromadził wczoraj w sali Filharmonii wielki zastęp wytwornej publiczności, która z uwagą rzetelną przysłuchiwała się wszystkim punktom programu, darząc wykonawców wszelkimi objawami uznania. Uroczysty wieczór rozpoczął prelekcyą („Chopin a naród“) zaproszony specyalnie p. Stanisław Przybyszewski, który w dłuższym wykładzie, ubranym w piękną formę, wyczerpał temat zakreślony w sposób wysoce umiejętny.

W części koncertowej grał Jerzy Lalewicz (wszystkie etiudy, ballady i impromptus), śpiewała p. Szymanowska i deklamował p. Krzyżanowski (między innymi Norwida „Fortepian Chopina“). Do pięknego obchodu i wykonawców powrócimy w najbliższem sprawozdaniu.

*(db)*

**»Historye z dawnych lat«.** Nakładem i drukiem Tow. akcyjnego S. Orgelbranda Synów wyszły „Historye z dawnych lat“ Ludwika Romockiego pod ogólnym tytułem „Pan kawaler“. Skład główny w księgarni E. Wendego i Sp. (T. Hiż i A. Turkułł).

**Leopold Staff:** „Uśmiechy godzin“. — Lwów. Nakładem Księgarni polskiej B. Połonieckiego. 1910.

Nowy tom poezyj Leopolda Staffa p. t.: „Uśmiechy godzin“, który właśnie się ukazał, nie różni się zasadniczo, ani nie okazuje nowych cech w twórczości utalentowanego poety, jeżeli zbiór ten porównamy z poprzednim tomem: „Gałąź kwitnąca“, któryśmy w swoim czasie omówili obszernie w *Gazecie Lwowskiej*.

Ta sama doskonałość formy, ta sama refleksyjność, ten sam „rozum i pogoda“, jak się wyraża jeden z krytyków, znamionują „Uśmiechy godzin“.

Rzecz jasna, że i z tego tomiku możnaby przytoczyć szereg prawdziwych pereł z zakresu liryki refleksyjnej, wszystkie prawie bowiem wiersze Staffa są gdyby perły o blasku matowym, gdyż poeta każde żywsze drgnienie serca przyćmiewa osłoną refleksyjności i zimnej rozwagi.

Cyklem takich rozważnie-pogodnych wierszy (cykl „Uśmiechy godzin“) rozpoczyna się tomik. Następują po nim „Piosnki miłosne“, garść pięknych sonetów, cztery, pełne filozoficznej mądrości przebaczenia, wiersze, stanowiące cykl „Caritas“ i obszerny, pięknym, białym, rytmicznym wierszem pisany cykl utworów p. t. „Sladem stopy antycznej“.

Najpiękniejszym może z całego tomu jest wytworny formą i pełen litościwej wyrozumiałości dla grzechów ludzkich wiersz: „Krysta z pod płota“. Drga w nim prócz tego żywsze uczucie, które prawie zawsze Staff jakby umyślnie w głąb usuwa po za piękną szatę swych utworów.

A z powodu tej piękności formy i ten zbiorek, podobnie jak poprzednie, będzie prawdziwą ucztą dla wielbicieli rzetelnej poezyi.

(A. St-or).

**»Widnokręgów«** numer czwarty, który świeżo właśnie opuścił prasę, zawiera między innemi poważną rozprawkę dr. Br. Biegeleisena „O odrodzeniu filozofii“; T. Dąbrowskiego „Literackie schematy“ (ustęp drugi, w którym autor zastanawia się nad znaczeniem sztuki dla społeczeństwa); Olszewskiego Maryana „O sztuce ruchu“ (refleksye z powodu występów Dąbrowskiej, tancerki); tłumaczenia Jedlicza z „Peer Gynta“ i Mackiewicza „Lachowie czy spolszczeńcy“. Na specyalną uwagę zasługują nader trafne uwagi dr. A. Chybińskiego „O wykształceniu muzycznem publiczności“ i drobna anonimowa notatka o muzyce i muzykach w „Głosach“ końcowych.

**Henryk Ibsen.** „Peer Gynt“. Poemat dramatyczny Przełożyła M. Kreczowska. Kraków, G. Gebethner i Sp. 1910.

*(z. s.)* Jestto najpiękniejszy poemat Ibsena. W ogromie jego twórczości, sterczy jak słup graniczny pomiędzy pierwszymi romantycznymi dramatami o tematach legendowych lub historycznych, a bogatą późniejszą seryą realistycznych tragikomedyj, które rozsławiły nazwisko poety w świecie całym. Jak obelisk, wyróżniający się wśród innych form architektonicznych strzelistym, bodącym niebo kształtem, tak poemat ten wyróżnia się odrębnością strzelistego natchnienia, wdzierającego się w najskrytsze tajniki ludzkiej duszy nowoczesnej. Podobny zewnętrznie do baśni, wysnutej z mrocznej fantazyi północnego ludu, pełen idealnych i górnych nastrojów, jest przecież obrazem i satyrą życia rzeczywistego. „Peer Gynt“, o ile wiemy, ukazuje się po raz pierwszy w tłumaczeniu polskiem.

Posiada ono niezaprzeczone zalety szlachetnej prostoty wysłowienia i ścisłej wierności. Tu i owdzie wprawdzie razi nas zwrot mowy niepolski, albo pogwałcenie rytmiki wiersza, albo wreszcie użycie niewłaściwego wyrazu w tekście biblijnym (np. „wyrwij oko prawe, jeśli cię korci“, zamiast „jeśli cię gorszy“), lecz drobne usterki w tym rodzaju, nikną w olbrzymiej całości inteligentnego i udatnego przekładu, naznaczonego nawet piętnem talentu.

**Z teatru** donoszą: Na wielostronne życzenia, ażeby znakomite „Opowieści Hoffmana“ J. Offenbacha, wystawione były kiedy po południu, dyrekcya uprosiła panią Stanisławę Korwin-Szymanowską, ażeby raz jeszcze wystąpiła w tej operze, a mianowicie 5 maja, z okazyi przypadającego uroczystego święta Wniebowstąpienia Pańskiego, dane będą raz jeszcze „Opowieści Hoffmana“, w której wszystkie trzy partye: Olimpii, Giulietty i Antonii wykona pani Szymanowska.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek „Manon“, opera w 4 aktach Massenet'a, przedostatni gościnny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W piątek po raz 2 „Pani Mouton“, komedya w 3 aktach A. Sylvana i Monezy-Eona.

W sobotę o godz. 3·30 po poł. dla młodzieży szkolnej „Jaś i Małgosia“, baśń operowa Humperdincka, w partyi „Jasia“ wystąpi drugi raz Henryka Korska.

W sobotę o godz. 7·30 wieczorem po raz 17 „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach Jerzego Jarno.

W niedzielę, 1 maja o godz. 12 w południe przedstawienie dla robotników „Moralność pani Dulskiej“, tragifarsa kołtuńska w 3 akt. przez Gabryelę Zapolska.

W niedzielę o godz. 3·30 po poł. po raz 39 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Jmre Kalmana.

W niedzielę o godz. 7·30 wieczorem po raz 2 „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Ostatni i pożegnalny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W poniedziałek po raz 3 „Pani Mouton“, komedya w 3 aktach A. Sylvana i Monezy-Eona.

We wtorek wyjątkowo o godz. 3 po poł. ku uczczeniu Konstytucyi 3 Maja „Kościuszko pod Racławicami“ obraz historyczny w 5 akt. ze śpiewami A. W. Lasoty.

We wtorek o godz. 7·30 wieczorem „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

We środę po raz 16 „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

We czwartek o godz. 3·30 po poł. „Opowieści Hoffmana“, fantastyczna opera w 4 akt. J. Offenbacha. Pani Stanisława Korwin-Szymanowska wystąpi w trzech rolach Olimpii, Giulietty i Antonii.

We czwartek o godz. 7·30 wieczorem po raz 4 „Pani Mouton“, komedya w 3 aktach A. Sylvana i Monezy-Eona.

W piątek po raz 1 (nowość) „Zabiegi o męża“, komedya w 3 aktach Ludwika Berniere, tłumaczyła Marya Zawiejska.

W sobotę o godz. 3·30 po poł. dla młodzieży szkolnej „Jaś i Małgosia“, baśń operowa w 3 aktach Humperdincka, w partyi „Jasia“ wystąpi trzeci raz Henryka Korska.

W sobotę o godz. 7·30 wieczorem po raz 34 „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W niedzielę o godz. 3·30 po poł. „Małka Schwarzenkopf“, sztuka w 5 aktach ze śpiewami Gabryeli Zapolskiej.

W niedzielę o godz. 7·30 wieczorem po raz 18 „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

W poniedziałek po raz 2 „Zabiegi o męża“, komedya w 3 aktach Ludwika Berniere.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek 29 „Koncert“, komedya w 3 akt. Hermana Bahr'a.

Sobota 30 nowość! „Nora“, dramat w 3 aktach H. Ibsena.

Niedziela 1 po połud. „Major Barbara“, komedya w 4 aktach Bernarda Shaw'a. Połowa ceny.

Niedziela 1 wieczorem „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

Poniedziałek 2 „Dzieje Orestesa“, tragedya w 5 aktach Ajschylosa, tłumaczenie Jana Kasprowicza.

Wtorek 3 „Sędziowie“, tragedya w 1 akt. w 2 odsłonach Stanisława Wyspiańskiego.

„Warszawianka“, scena dramatyczna Stanisława Wyspiańskiego.

Środa 4 „Srebrne szczyty“, komedya w 4 aktach Tadeusza Konczyńskiego. (Ceny zniżone(.

Czwartek 5 po poł. „Judyta“, tragedya w 4 aktach Fryderyka Hebla. (Ceny zniżone do połowy).

Czwartek 5 wieczorem „Eros i Psyche“, powieść sceniczna w 6 odsłonach Jerzego Żuławskiego.

Piątek 6 „Nora“, dramat w 3 aktach H. Ibsena.

Sobota 7 Nowość! „Simona“, sztuka w 3 aktach Brieux.

Niedziela 8 po południu „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego. (Ceny zniżone do połowy).

Niedziela 8 wieczorem. Nowość. „Simona“, sztuka w 3 aktach Brieux.

Poniedziałek 9 „Koncert“, komedya w 3 aktach Hermana Bahr'a.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty przyznał inspektorom szkolnym okręgowym: Władysławowi Lechowi w Tarnowie i Józefowi Zagrodzkiemu w Rzeszowie VII. klasę rangi.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli: dr. Stanisława Łabędzińskiego w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Franciszka Leję w gimnazyum IV. w Krakowie; Czesława Mączyńskiego w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Antoniego Sikorę w gimnazyum w Buczaczu; zamianowała w szkołach ludowych: ks. Mikołaja Chmielowskiego nau-

czycielem religii grecko-katolickiej 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą w Złoczowie; Jana Sawkowa, nauczycielem kierującym 6-klasowej szkoły męskiej w Kutach; Kazimierza Donnersberga, nauczycielem kierującym 6-klasowej szkoły męskiej w Bolechowie; ks. Michała Karpiaka, nauczycielem religii grecko-katolickiej 6-klasowej szkoły żeńskiej w Sokalu; Stefana Górawskiego, nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Kosowie; ks. Jana Dziobę nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Lubaczowie; ks. Wawrzyńca Materniaka, nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Przeworsku; Jadwigę Zaleską, nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Brzesku; Stanisława Waszczaka, nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Buczaczu; Sarę Olexińcerównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Uściu biskupiem; Jana Andruchowa, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Skolem; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Zygmunta Szybowskiego w Jaworniku; Teodora Szczerbatego w Uniowie; Leona Markowicza w Gaju; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Włodzimierza Bekiesiewicza w Stechnikowcach; Felicyę Wasyliszynównę w Wojakowej; Rebekę Samuelowiczównę w Lisowcach; S. Julię Nowakównę w Dźwiniaczce; Ludwikę Pachlównę w Biskupicach radłowskich; Eleonorę Markowiczową w Gaju; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klas.: Anielę Krupkównę w Tyszownicy; Maryę Nowakównę w Rzekach-Lipiu-Sadku; Helenę Fediównę w Kołodziejowie; Elizę Daszkiewiczównę w Jeziorku; Jana Szyłkiewicza w Rybnie: Jana Kulczyckiego w Rosochaczu; Leopolda Kmiecika w Weleśnicy górnej II.; Jana Skorupskiego w Weleśnicy górnej I.; Damiana Boraka w Szelpakach; Mikołaja Kondrę w Szerszeniowcach; Jana Godowskiego w Bolechowcach; Jakóba Bodzionego w Woli kurowskiej; Bazylego Popadiuka w Słotwinach; Wandę Bochnigową w Kozielnikach; Karolinę Lemiszewską w Dąbrowicy koło cerkwi; Helenę Ryznerską w Blechnarce; Władysława Mikę w Białej wyżnej; przeniosła: Władysława Serafinowicza, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej imienia Kazimierza Wielkiego, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Konarskiego w Tarnopolu; Ignacego Moroza, nauczyciela 2-klasowej szkoły w Tarnopolu, na przedmieściu „Gaje“, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Kazimierza W. w Tarnopolu; Walentego Stanka, nauczyciela kierującego i Helenę Stankową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Lubatowej, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Lubatowej; Annę Gorzecką, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Izdebniku, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Stróżach wyżnych; Jana Łysego, nauczyciela 2-klasowej szkoły w Koszlakach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Demni; Wandę Sierosławską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Komornikach, przydzieloną do szkoły w Gruszowie, na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Gruszowie; Wirginię Skibińską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Słotwinie, na równorzędną posadę do szkoły w Korbielowie; Michała Liczkowskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Gajach starobrodzkich, na równorzędną posadę do szkoły w Bożykowie.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 25 marca b. r. l. 6270 nadał klasom I. i II. prywatnego liceum żeńskiego SS. Urszulanek w Stanisławowie prawo publiczności na rok szkolny 1909/10.

Rada szkolna wyłączyła: przysiołek Nestiuki, w okręgu zborowskim, z zakresu szkolnego w Bubszczanach i zorganizowała drugą 1-klasową szkołę w Pomorzanach na przysiołku Nestiuki; gminę Wolę komborską, w okręgu krośnieńskim, z zakresu szkolnego w Komborni i zorganizowała osobną 1-klas. szkołę w Woli komborskiej; zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Myczkowie, w okręgu liskim; w Dźwiniaczu dolnym, w okręgu liskim; w Chmielu, w okręgu liskim.

Rada szkolna krajowa przekształciła: 1-klasową szkołę męską i 1-klasową szkołę żeńską w Jamnicy, w okręgu stanisławowskim, na 4-klasową szkołę mieszaną; 1-klasową szkołę w Libiążu małym, w okręgu chrzanowskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Pustyni, w okręgu ropczyckim; w Długoszynie, w okręgu chrzanowskim.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę następujących 1-klasowych szkół ludowych: w Roztokach, w okręgu jasielskim; w Ostrężnicy, w okręgu chrzanowskim; w Muchaczu, w okręgu wadowickim; w Czyrnej, w okręgu grybowskim; w Żabokrukach, w okręgu bobreckim; w Czerminie, w okręgu mieleckim; w Jasionowcach, w okręgu złoczowskim; w Chorągwicy, w okręgu wielickim; w Iwaczowie górnym, w okręgu tarnopolskim; w Czechówce, w okręgu wielickim; w Zaszkowicach, w okręgu grodeckim; w Jaroszowicach, w okręgu wadowickim; w Królinie, w okręgu mościskim; w Paczółtowicach, w okręgu chrzanowskim; w Niewistce, w okręgu brzozowskim; w Dąbrowie, w okręgu bocheńskim; w Zakomarzu, w okręgu złoczowskim; w Dobieszynie, w okręgu krośnieńskim; w Siedliskach, w okręgu bobreckim, oraz 2-klasowej szkoły w Skopaniu, w okręgu tarnobrzeskim; wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

## Rada miasta Lwowa.

Otwierając wczorajsze posiedzenie, poświęcił prezydent miasta p. Ciuchciński kilka słów gorącego wspomnienia zmarłemu członkowi Rady, dr. Jakóbowi Mahlowi, podnosząc wysoką jego wiedzę, pracowitość, bezstronność i przymioty towarzyskie.

Pamięć zmarłego uczcili radni przez powstanie z miejsc.

Następnie zaprosił prezydent miasta radnych na pogrzeb bł. p. dr. Mahla, który odbył się dziś po południu.

Po udzieleniu 6-tygodniowych urlopów radnym Gubrynowiczowi i Szydłowskiemu, zabrał głos r. Riedl. Mowca wspomniawszy, iż w ostatnich czasach wyłonił się projekt podziału Dyrekcyi poczt na lwowską i krakowską, postawił wniosek nagły, aby prezydyum miasta poczyniło wszystkie możliwe zabiegi, by do tego nie dopuścić.

Po przemówieniu r. Jonasza, nagłość jak i sam wniosek uchwalono jednogłośnie.

R. Ihnatowicz zdał z kolei sprawę z udziału delegatów Rady miasta Lwowa w obradach krakowskiego komitetu grunwaldzkiego i postawił wniosek, aby sprawę udziału Lwowa w krakowskim obchodzie rocznicy grunwaldzkiej przekazała Rada sekcyi finansowej.

Wniosek ten będzie traktowany regulaminowo.

Po przyjęciu do wiadomości zaproszenia Związku okręgowego Tow. „Szkoły ludowej“ do wzięcia udziału w tegorocznym obchodzie Trzeciego Maja, referował r. Soleski sprawę zezwolenia inż. Libańskiemu na dawanie przedstawień kinematograficznych w wybudować się mającym na ten cel budynku na placu powystawowym, oświadczając się przychylnie dla tej sprawy.

W dyskusyi zabrał pierwszy głos r. Schneider, a zwróciwszy uwagę, iż przed rokiem o to samo także prosił p. Majblum, wniósł, by sprawę na razie odroczyć i oba podania łącznie traktować.

Przemawiali jeszcze radni dr. Horowitz, Sliwiński i Jonasz, poczem uchwalono wniosek odraczający r. Schneidra.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada: przeznaczyć 2300 kor. na kursy zawodowe dla nauczycieli szkół przemysłowych, udzielić Tow. chowu koni subwencyi w kwocie 5000 kor. z potrąceniem 2000 kor. czynszu dzierżawnego za plac wyścigowy, oraz udzielić Tow. gimnastycznemu „Sokół III.“ gruntu w obszarze 200 sążni, wydzielonego z dziedzińca szkoły im. św. Marcina, pod budowę gmachu tegoż Towarzystwa.

Po odmówieniu prośbie Towarzystwa wzaj. pomocy polskich literatów i artystów o udzielenie gruntu na placu powystawowym pod budowę pawilonu, który miałyby służyć na wystawę młodszych malarzy i na zgromadzenia, gdyż Towarzystwo nie wykazało, iż posiada na budowę tego pawilonu odpowiednie fundusze. oświadczyła się Rada również przeciw udzieleniu koncesyj na nowe apteki we Lwowie pp. Dawidowi Krepplowi, Henrykowi Wolfowi i Stanisławowi Ballawińskiemu.

W myśl dalszego referatu r. Jaworskiego uchwaliła Rada utworzyć szkołę przemysłową przy szkole ludowej im. Czackiego dla młodzieży rękodzielniczej bez różnicy wyznania i dla wszystkich zawodów z tem, że nauka ma się odbywać w tych samych dniach i godzinach, co w innych szkołach. Co do szkoły przemysłowej przy szkole im. Sobieskiego, to ma być zamieniona ona na szkołę zawodową przemysłu drzewnego i ślusarskiego.

Wkońcu po dłuższej dyskusyi, uchwaliła Rada rozszerzyć ulicę św. Szymona na 13 metrów kosztem realności, znajdujących się po obu stronach tej ulicy.

Na tem o godz. 9 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Ciuchciński posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem zamianowała Rada adjunktów I. kl.: Bronisława Wajdowskiego, rewidentem miejskiej Izby obrachunkowej w VIII. klasie rangi, a *extra statum* Kazimierza Czarneka. Trzy posady stałych katechetów otrzymali: ks. Jarymowicz (gr. kat.) w szkole św. Antoniego, ks. Okulicki (rzym. kat.) w szkole św. Magdaleny żeńskiej i ks. Januszewicz (rzym. kat.) w szkole im. Staszica żeńskiej.

## Z WIEDNIA.

*(Jubileusz Filharmonii. — Prelekcya ks. Metternichowej).*

*(w.)* Wiedeń jest miastem muzykalnem. Zamiłowanie jego do muzyki poważnej wzrosło w ostatnich czasach niepomiernie. Krytyka poważna i sumienna przyczyniła się niemało do wyrobienia dobregu smaku u publiczności, której sąd o dziełach sztuki jest zawsze wybredny i trafny. Wiedeń interesuje się żywo sprawami związanemi z życiem artystycznem. Uroczystości Towarzystw oddanych sztuce, są niejako uroczystościami domowemi. Wypada brać w nich udział i podnosić ich nastrój. Wypadało tem więcej zająć się obchodem tego pokroju, jakim był jubileusz Filharmonii wiedeńskiej, która istnieje od lat pięćdziesięciu, starając się utrzymać na wyżynach sztuki traktowanej bardzo poważnie i sumiennie. Wszakże Filharmonii swojej zawdzięczają Wiedeńczycy wprowadzenie po raz pierwszy IX. symfonij Beethovena, jej zawdzięczają Wagner, Brahms i Bruckner lwią część swej popularności nad Dunajem, Filharmonia stała na straży dobrze zrozumianego kultu muzyki niemieckiej i strzegła jej z jednaką zawsze gorliwością. Jubileusz jej był też niejako świętem Wiednia. Sale Filharmonii zdołały zaledwie pomieścić gości. Najj. Pan, który od szeregu lat nie zaszczycił Swą obecnością ani teatru, ani sali koncertowej, w niedzielę wziął czynny udział w obchodzie. Majestatyczne dźwięki *Te Deum* Brücknera rozpoczęły program, w skład którego wszedł prolog napisany przez M. Kalbecka, a przepięknie wygłoszony przez Reimersa. Dziewiąta symfonia Beethovena. wykonana przez pełną orkiestrę pod wodzą Weingartnera, była tego programu chlubą i ozdobą. Wobec niej, wobec mistrzowskiego jej odtworzenia wszystkie inne produkcye zeszły na plan drugi. Filharmonicy odnieśli tu jeden z tych tryumfów, którymi zapisane są karty dziejów ich instytucyi. Kiedy umilkły ostatnie tony orkiestry, podniosła się formalna burza oklasków. Owacyom nie było końca. Zasypywano kwiatami dyrygenta i muzykantów z takim entuzyazmem, do jakiego zdolni są zawsze Wiedeńczycy, kiedy potrafi ich kto wzruszyć i porwać.

Nazajutrz, po koncercie, miasto przyjmowało filharmoników uroczyście w ratuszu, P. Minister oświaty wręczył zarządowi nadany przez Najj. Pana złoty medal wraz z pismem pochwalnem, wieczorem zaś odbył się bankiet w olbrzymiej sali posiedzeń Rady miejskiej na 700 osób, w czasie którego honory gospodarzy pełnili: nowo wybrany burmistrz Wiednia dr. Neumayer, wraz z dwoma wiceprezydentami.

Kiedy w ratuszu Wiedeń podejmował miłych sobie gości — a do nich należeli także reprezentanci lwowskiego Tow. muzycznego: dyr. Sołtys i prof. St. Niewiadomski — w pałacu Metternichów odbywało się innego znów rodzaju przyjęcie. Księżna Metternich, jedna z najdobroczynniejszych i najbardziej tkliwych na nędzę ludzką dam tutejszego świata, zaapelowała do serc ludzkich, aby zajęły się losem Sióstr obsługujących wiedeńską Poliklinikę. Siostry te nie mają odpowiedniego pomieszczenia. Należało więc temu zapobiedz, a że brakło na ten cel pieniędzy, księżna wpadła na taki pomysł: Ogłosiła w dziennikach, że w poniedziałek urządza w swoich salonach własny odczyt. Wstęp sto koron! W przeciągu dwu dni bilety były rozchwytane. Któż bowiem oparłby się pokusie usłyszenia osobistych wspomnień tej, z której nazwiskiem łączy się historya najświetniejszych nazwisk, najbardziej interesujących wypadków ubiegłego stulecia! Księżna należy zresztą do najpopularniejszych osób w Wiedniu. Kiedy jedzie przez Prater i uśmiechem odpowiada na ukłony, każde dziecko wskaże wykwintny jej zaprząg i objaśni, kto jest ta siwowłosa dama, której oblicze nosi dzisiaj jeszcze ślady wielkiego uroku i wdzięku.

Wzdłuż rzędu wygalonowanej służby wchodzi się do pokoju księżny. Styl Ludwika XVI. z pewnem zacięciem wiedeńskiem: Fragonard i Watteau, obok Kriehubera i Schindlera! Tu znów francuskie pieścidełka wśród starowiedeńskiej porcelany, na ścianie w oryginalnej oprawie: afisz teatralny drukowany na jedwabiu z napisem *Der Wirrwarr* Kotzebuego, a w rzędzie wykonawców amatorów: Najd. Arcyksiążę Franciszek Józef. Data spektaklu: 1848. O krok dalej — portret księżny z czasów pobytu jej w Paryżu, zawieszony blisko drzwi, przez które wchodzi się do sali koncertowej. Potoki światła zalewają jej wnętrze. Księżniczka Klementyna sprawuje rządy gospodyni. Sala już pełna. Wszystko, co najświetniejsze, co błyszczy rodem i stanowiskiem jest obecne. Wnet zapada cisza. Na estradzie pojawia się słynna, może dzisiaj pierwsza śpiewaczka koncertowa, Lili Lehmann, i śpiewa pieśni Weingartnera, który sam jej akompaniuje. Po burzy oklasków przerwa. Po niej wchodzi księżna i zasiadłszy przy małym stoliczku rozpoczyna swoją *Conférence*. Dzieli ją na dwie części. Pierwszą wygłasza po niemiecku, drugą po francusku. Mówi zrazu o Ryszardzie Wagnerze.

Poznała go za pośrednictwem Liszta i spytała mimochodem, na jakim grywa instrumencie?

— Moim instrumentem — odparł Wagner — jest orkiestra i fortepian.

— Ach! Twoja gra na fortepianie — wtrącił Liszt — nie warta torby sieczki!

Wagner oburzony chciał przekonać księżnę, że ów sąd jest niesprawiedliwy i zasiadł zaraz do grania. Grał coś z „Nibelungów“.

Uderzenie jego miało istotnie siłę niezwykłą i sprawiało, że słuchacz wsłuchiwał się coraz głębiej w treść utworu, Wagner miał jednak ten zwyczaj, że grając wyśpiewywał melodyę tak nieznośnie, że trudno było wytrzymać.

Mimo to wrażenie ogólne było imponujące.

Księżna porwana potęgą talentu nieznanego wówczas w szerszym świecie muzyka, zajęła się nim gorliwie. Zapragnęła przedewszystkiem wprowadzić jego dzieła na sceny francuskie Pierwsze kroki były jednak ciężkie. Francuzi, rozkochani w melodyjności swojej i włoskiej muzyki, nie chcieli słyszeć o Wagnerze, księżna chwyciła się tedy fortelu. W Tuilleriach miał odbyć się bal dworski, na który otrzymała również zaproszenie Metternichowa. Napoleon, który otaczał ją stale wielką życzliwością, skorzystał z tej okazyi, aby z księżną dłużej porozmawiać. Mówiono między innemi także o muzyce, która ograniczała się wówczas w Paryżu do „Wilhelma Tella“, „Hugenotów“ i „Fawority“. Księżna zwróciła uwagę cesarza, że taki repertoar jest zbyt szczupły, a nadto nieprzystępny nowszemu kierunkowi w muzyce.

— A kogóż pani ma na myśli? — spytał Napoleon, domyślając się, że Metternichowej chodzi o poparcie jakiejś nowości.

— Wagnera i jego „Tannhäusera“, odparła księżna — którego w Wiedniu uznano za arcydzieło.

Cesarz powtórzył jakby w zamyśleniu: Wagner, — „Tannhäuser“, a potem skinął na stojącego opodal intendenta teatrów nadwornych hr. Bacciochi: Słuchajno Bacciochi, księżna Metternich zajmuje się żywo operą jakiegoś Ryszarda Wagnera i chciałaby, żeby ją wystawiono — niech ją pan wystawi.

W ten sposób Paryż poznał Tannhäusera, który swoją drogą przepadł sromotnie, a jednym z głównych tego powodów był, jak teraz księżna podaje — brak baletu!

Równie interesujące szczegóły podała prelegentka o Liszcie, znała go bowiem dobrze, grywając z nim często na cztery ręce. Najciekawsza była jednakże część druga, powiedziana po francusku. I tutaj okazała się księżna prawdziwą wirtuozką słowa. Paryż Napoleonów staje jak żywy przed słuchaczami. ożywają wspomnienia salonów przy *rue de Grenelle*, wiejskiej siedziby w Bougival, niezapomniane *Garden party*, których królową była Eugenia. Każdą z wybitniejszych osobistości szkicuje prelegentka lekko, płynnie, z werwą i temperamentem.... Hrabstwo Pourtalès, piękna Mistress Multon, księżna Sagan zjawiają się jak chińskie cienie na ekranie, aby wnet ustąpić miejsca wspomnieniom o cesarzowej Eugenii. Metternichowa unika dyplomatycznie szczegółów bliższych, zaspokajając ciekawość słuchaczów wesołą opowieścią o wycieczce z cesarzową w góry, podczas której osioł stał się przyczyną — choroby morskiej dostojnych turystek i o pełnej przygód podróży yachtem, której barwny opis zakończył konferencyę.

Ks. Metternich pisze — jak wiadomo — pamiętnik, który ogłoszony dzisiaj, stałby się pewno rewelacyą. Napróżno dobijają się o jego manuskrypt wydawcy, szczególniej po wczorajszym odczycie, księżna odmawia jednak stanowczo, nie chcąc zapewne rzucać zbyt żywych jeszcze wspomnień na łup ciekawości ludzkiej.

## Proces Tarnowskiej.

*(Korespondencya własna Gazety Lwowskiej).*

**Wenecya**, dnia 26 kwietnia.

**Trzydziesty drugi dzień rozprawy.**

Ostatni akt krwawego dramatu zbliża się zwolna ku końcowi. Dziś, po dziewięciodniowej przerwie, spowodowanej zarządzeniem przewodniczącego, aby umożliwić prokuratorowi i obrońcom przygotowanie się do wygłoszenia ostatecznych wywodów, podjęto rozprawę na nowo. Podobnie, jak w pierwszych dniach rozprawy, tak samo i dziś tłumy żądnej wrażeń publiczności oblegają od wczesnego ranka pałac sprawiedliwości, kuszac się nadaremnie o zdobycie wstępu na salę sądową, wypełnioną już doszczętnie przeważnie płcią piękną.

Prokurator Randi po trzytygodniowej nieobecności z powodu choroby, zajął znów swe miejsce.

*(Rozprawa przedpołudniowa).*

Przewodniczący, radca Fusinato, otwierając dzisiejszą rozprawę o godz. 10·20 przed południem, oświadczył, iż zamyka postępowanie dowodowe, przyczem zwrócił się do podsądnych z zapytaniem, czy nie zamierzają postawić jakichś dodatkowych wniosków.

Podsądni dali jednak odpowiedź przeczącą.

Przew.: Czy panowie obrońcy mają jakie wnioski odnośnie do pytań, które będą postawione ławie przysięgłych?

Prok. Randi: Proszę o postawienie pytań na podstawie wniesionego aktu oskarżenia.

Obrońca Naumowa dr. Driussi żąda postawienia dodatkowego pytania w kierunku berkarności jego klienta w myśl § 46 ustawy karnej (niepoczytalność).

Obr. Pryłukowa dr. Caratti domaga się postawienia sędziom przysięgłym pytań w kierunku niepoczytalności, względnie upośledzenia umysłowego Pryłukowa, tudzież pytania, czy śmierć hr. Komorowskiego nie nastąpiła wskutek ubocznych przyczyn?

Obr. Tarnowskiej dr. Diena żąda postawienia tych samych pytań, co obrońca poprzedni, odnośnie do swej klientki.

Wreszcie dr. Musatti domaga się postawienia pytania w kierunku bezkarności Perierównej.

Przewodniczący zastrzega sobie decyzyę po wygłoszeniu ostatecznych wywodów przez prokuratora i obrońców i udziela przedewszystkiem głosu zastępcy oskarżycielki prywatnej, adw. dr. Federowi.

**Głos zastępcy oskarżycielki prywatnej.**

Dr. Feder zabrawszy głos, rozpoczął swe wywody uwagą, iż morderstwo dokonane zostało na osobie hr. Komarowskiego wśród tak niezwykłych okoliczności, iż dokoła zbrodni i jej sprawców utworzyła się formalna legenda. Dziś jednak — mówił dr. Feder dalej — gdy mamy sądzić zbrodnię — musimy trzymać się zdala od tej legendy i wziąć na uwagę tylko fakty pozytywne. Nie możemy się w szczególności zbytnio zajmować postawionemi przez znawców hypotezami. Mówiono wprawdzie tu o histerycznej kobiecie i romantycznym młodzieńcu, który dla przypodobania się swej ukochanej, zeszedł na bezdroża i mordował. Ja tej histeryczki i romantycznego młodzieńca wcale nie widzę. Nie widzę również owych wyidealizowanych postaci Pryłukowa i Perierównej, jak ich tutaj przedstawiono. Scharakteryzuję podsądnych tak, jak na to zasługują.

Mówiono tu między innemi bardzo wiele o duszy słowiańskiej, lecz pytam, jak można o tej duszy mówić, jeśli się jej nie zna? Rossyjska ustawa karna ocenia życie ludzkie w tej samej mierze, co ustawa włoska. Charakterystyczne znamiona duszy słowiańskiej nie różnią się znów tak znacznie od dusz innych ras, by można powiedzieć o podsądnych, nie znając wcale ich narodowości, iż troje z nich należy do narodu rossyjskiego, czwarta zaś jest Szwajcarką. Powiedziano również, iż dusza słowiańska skłonna jest do zbrodni. Nie mogę wcale zgodzić się z tem zapatrywaniem, jeśli tylko przypomnę sobie, że na tronie włoskim zasiada Słowianka, która jest wzorem cnót domowego ogniska.

W dalszym ciągu swych wywodów zajmował się dr. Feder *curriculum vitae* Tarnowskiej. Powiedziano tutaj — ciągnął dr. Feder — że Tarnowska otrzymała złe wychowanie. Na to również nie mogę się zgodzić. Tarnowska wychowywała się w szlacheckim Instytucie żeńskim w Kijowie, który uchodzi w Rossyi za jeden z pierwszych zakładów naukowo-wychowawczych. Tarnowska otrzymała więc wychowanie dobre, lecz nie miała tylko siły moralnej na tyle, by wyciągnąć z tego wychowania dla siebie korzyść.

Mówiono dalej, że pożycie małżeńskie Tarnowskiej było nieszczęśliwe. A czyż Tarnowska jest pierwszą kobietą na świecie, którą podobny los spotkał?

Omówiwszy z kolei pierwszą miłość Tarnowskiej, której przedmiotem był Borzewski, przeszedł następnie dr. Feder do skreślenia stosunku, jaki łączył Tarnowską i Pryłukowa, począwszy od pierwszego ich spotkania. Czyż — pytał dr. Feder — mógł być Pryłukow — jak tutaj mówiono — w oczach Tarnowskiej ideałem, ten Pryłukow, którego ona zaraz w pierwszym dniu poznania się z nim widziała bezprzytomnie pijanego na wózku?

Dr. Feder odczytuje następnie niektóre listy Stahla, poczem wykazuje, iż Stahl z pewnością nie byłby popełnił samobójstwa, gdyby nie popchnęła go do tego Tarnowska.

Mówiła Tarnowska — ciągnął dr. Feder dalej — że mąż jej nie kochał i zdradzał z innemi. A czy Tarnowska kochała swego męża? Czy wynika to n. p. z jej zachowania się podczas i po procesie Tarnowskiego z powodu afery Borzewskiego? Wcale nie... Oto, gdy męża jej uwolniono w tym procesie, telegrafuje Tarnowska do Pryłukowa: „Japończyk uwolniony“. Słowo „Japończyk“ w owym czasie było w Rossyi obrazą. Gdyby rzeczywiście kochała swego męża i ojca swych dzieci, byłaby tego obraźliwego wyrazu nie użyła.

Na tem o godzinie 12 w południe odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do godziny 2 po południu.

*(Rozprawa popołudniowa).*

Na rozprawie popołudniowej rozpatrywał dr. Feder zachowanie się Tarnowskiej w czasie jej procesu rozwodowego, poczem przeszedłszy do omówienia defraudacyi, popełnionej przez Pryłukowa i jego ucieczki z Rossyi, oświadczył, iż Tarnowska musiała wiedzieć o tem, że Pryłukow sprzeniewierzył pieniądze swych klientów. Zdaniem dr. Federa, Tarnowska nie była dobrą matką, gdyż taka nie bierze z sobą dziecka podróżując po całej Europie w towarzystwie kochanka. Syna zaś oddała do szkoły kadeckiej w Orelu dopiero wtedy, gdy był dla niej kulą u nogi. Co się tyczy miłości Tarnowskiej ku Naumowowi, to tej miłości na seryo brać nie można, jeżeli się weźmie na uwagę, że utrzymywała ona równocześnie ścisłe stosunki z hr. Komarowskim, którego chciała poślubić. Również i miłość ku Komarowskiemu była udana, a najlepszym tego dowodem były jej słowa, wypowiadane do otoczenia, że hr. Komarowski budzi w niej odrazę i prośba, zwrócona na Lido do Pryłukowa, by uwolnił ją od Komarowskiego.

Aby zniewolić Komarowskiego do ubezpieczenia się na wypadek śmierci, używała Tarnowska rozmaitych sztuczek. Głównie starała się wzbudzić w Komarowskim zazdrość, opowiadając mu, iż ma wielu adoratorów, którzy szalenie ją kochają i gotowi są wszystko dla niej uczynić. Gdy ostatecznie Komarowski zgodził się ubezpieczyć się na wypadek śmierci, poczęła Tarnowska go tak dręczyć, iż — jak to z jednego listu wynika — Komarowski chciał popełnić samobójstwo. Następnie uknuła Tarnowska plan zamordowania Komarowskiego, a szczegóły tego planu omówiła z Pryłukowem, jadąc z Wenecyi do Wiednia tym samym pociągiem, co Komarowski. Kto rzucił pierwszą myśl zamordowania Komarowskiego, jest, zdaniem dr. Federa, rzeczą obojętną. Faktem jednak jest, iż zbrodnia była już wówczas po raz pierwszy przedmiotem rozmowy Tarnowskiej z Pryłukowem.

Dr. Feder omawia następnie rolę, jaką Pryłukow odegrał w sprawie doprowadzenia do skutku ubezpieczenia się hr. Komarowskiego na wypadek śmierci i podkreśla, że podsądni dokonali zbrodni jedynie z chęci zysku, a mianowicie, aby przyjść w posiadanie premii ubezpieczeniowej, wynoszącej pół milona koron. Wynika to, zdaniem dr. Federa, niezbicie z drugiego testamentu, sporządzonego przez hr. Komarowskiego za namową Tarnowskiej, a w którym hr. Komarowski zapisał własnemu synowi tylko legitymę, Tarnowską zaś ustanowił swą uniwersalną spadkobierczynią.

Na tem o godzinie 5·40 po południu odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do jutra godziny 10 rano. *X.*

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 18 kwietnia do 24 kwietnia 1910 bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 12·50 do 12·75, nowa —·— do —.—, żyto stare 7·70 do 7·90, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 6·90 do 7·40, pastewny 6·— do 6·50, owies stary 7·05 do 7·30, nowy —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 10·50 do 13·—, pastewny —·— do —·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 6·80 do 7·05, nowy —·— do —·—, wyka stara 6·60 do 6·90, nowa —·—, koniczyna czerwona 68·— do 78·—, biała 72·— do 82·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·— do 13·35, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel 185·— do 210·—, nowy 165·— do 200·—, siano lepszej jakości 3·60 do 3·75, siano gorszej jakości 3·30 do 3·40, słoma mierzwiasta 2·90 do 2·90, słoma do sienników 3 — do 3·20, nafta zwykła 11·— do 12·—, salonowa 13·— do 15·—, ropa borysławska *loco* stacya Borysław (prompt.) za 100 kilogramów od 2·99 do 3·02, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 55·75 do 56·—, ekskontyngentowany 36·15 do 36·45.

# OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął d. 27 b. m. przed południem w Zamku schönbrunskim P. Ministra spraw zagranicznych hr. Aehrenthala na osobnej jednogodzinnej audyencyi.

= Z Wiednia donoszą, że ustawa o pożyczce 220 milionów uzyskała Najw. sankcyę Cesarską.

P. Minister skarbu na podstawie sankcyonowanej ustawy pożyczkowej, zawarł z pocztową Kasą oszczędności układ co do wydania 4 proc. renty nominalnej wartości 236 milionów koron.

= Wydział krajowy czeski na wczorajszem posiedzeniu odrzucił znów szereg podań o subwencye.

= W angielskiej Izbie gmin unionista Burgoin zapytał pierwszego lorda admiralicyi Mac Kenna, czy rządowi wiadomo o umowie, zawartej między Austryą a Niemcami co do objęcia przez Niemcy znajdujących się w budowie, względnie projektowanych pancerników, na wypadek, gdyby Rząd austryacki miał trudności co do kredytów.

Mac Kenna oświadczył, że urzędownie nic mu o tem nie wiadomo.

Na pytanie, czy „dreadnoughty“ austryackie już się budują, i na dalsze pytanie, czy mu wiadomo, że w Stabilimento tecnico w Tryeście budowa „dreadnoughtów“ już się rozpoczęła, Mac Kenna odpowiedział również, że urzędownie nic o tem nie wie.

Na zapytanie unionisty Lee'go, co rząd może powiedzieć o wiadomościach dzienników, które donoszą o rozpoczęciu budowy „dreadnoughtów“ w Austryi, Mac Kenna oświadczył, że wszystko, co przedłożono mu urzędownie do wiadomości, powiedział, a o wiadomościach, podawanych przez dzienniki każdy poseł może sobie wyrobić własną opinię. Dalej zaznaczył, że w sprawach obchodzących obce rządy może tylko to powiedzieć, co mu te rządy doniosły, a nie to, o czem mu *attachés* donieśli na podstawie swych informacyj.

Unionista Fell interpelował rząd, czy prawdą jest, że nadeszły niepokojące wiadomości z Egiptu.

Sekretarz stanu Wood oświadczył, że w istocie ostatnie wiadomości z Egiptu są mniej pomyślne, aniżeliby sobie tego życzyć można.

= O stanie rzeczy w Albanii donoszą: Wąwóz Kaczanik znajduje się ciągle w ręku powstańców, którzy otrzymali posiłki. Arnauci pozwalają tylko na zwykły ruch pocztowy i osobowy, natomiast konfiskują wszystkie zbyteczne lokomotywy i próżne wagony, aby nie używano ich do transportu wojsk. Zapasy żywności również wykluczają od transportu. Marsz baszy Torgula natrafia na trudności. Część ludności w Ippek wskutek słabej siły garnizonów przechodzi na stronę powstańców. Walki koło Ippek trwają dalej.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 28 kwietnia. *(Tel. pr.).* Prace około pomnika Jagiełły na placu Matejki postąpiły już o tyle, że ukończono budowę fundamentów i podstawy ze stopniami. Obecnie ułożone będą granitowe bloki, poczem w krótkim czasie nastąpi ustawienie pierwszych bronzowych części pomnika (figury boczne). Rusztowanie jest już w zupełności ukończone.

**Kraków,** 28 kwietnia. *(Tel.pr.).* Koło TSL. im. Asnyka ogłasza w dziennikach, iż zajmuje się przyjmowaniem przybywających do Krakowa wycieczek szkolnych i ludowych. Lokal Koła mieści się przy ul. św. Anny 2. Tam też należy zwracać się po wszelkie informacye.

**Wiedeń,** 28 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 21 kwietnia b. r. w sprawie zaprowadzenia służby ostemplowywania kart do grania w głównym urzędzie celnym we Lwowie.

**Wiedeń,** 28 kwietnia. Docent Uniwersytetu dr. Kinbeck uległ dziś rano nieszczęśliwemu wypadkowi podczas przejażdżki konnej. Koń go zrzucił na ziemię, wskutek czego doznał on pęknięcia podstawy czaszki. Stan dr. Kinbecka jest groźny.

**Budapeszt,** 28 kwietnia. Podczas wczorajszego ciągnienia obligacyj węgierskiego Banku hipotecznego główna wygrana w kwocie 300.000 koron padła na seryę 2526 nr. 53 b; w kwocie 30.000 koron na seryę 2526 nr 53 a.

**Rzym,** 28 kwietnia. Król włoski nadał księciu Monaco order Anuncyaty.

**Konstantynopol,** 28 kwietnia. Według oficyalnych tureckich wiadomości. Albańczycy z Ipek i Diakowy w dalszym ciągu się gromadzą. Mindyci nie przyłączyli się do powstania. Powstańcy przecięli linie telegraficzne i uniemożliwili ruch kolejowy na przestrzeni Skoplje-Mitrowica.

Wczoraj wysłano z Skoplje do Kaczaniku 3 bataliony, 1 baterye i 1 oddział karabinów maszynowych. Z Verisowitz wysłano tam 5 bateryj, 3 karabiny maszynowe i 13 batalionów. Główna siła powstańców znajduje się w Kaczaniku. Wczoraj nie przyszło do żadnego starcia.

*Sabat* donosi, że powstańcy otrzymali 12-godzinny termin do poddania się. Termin ten upływa dziś w południe.

**Paryż,** 28 kwietnia. Były prezydent Roosevelt odjechał dziś do Brukseli.

**Z awiatyki.**

**Londyn,** 28 kwietnia. Żeglarz powietrzny Paulhan wyjechał z Lichtfield o godz. 4 m. 9, a o 5·30 rano stanął w Manchesterze.

Ubiegający się o tę samą nagrodę Graham White wyjechał o 2·50 z Nord Hampton i wnet po 3 godzinie musiał lecieć nad Lichtfield. Jak *Daily Chronicle* donosi, White kazał automobilowi jechać przodem i wielkiemi światłami wskazywać sobie drogę. *Daily Mail* donosi, że White z powodu defektu motoru nie dokończy podróży do Manchesteru.

**Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.**

**Lódź,** 28 kwietnia. *(Tel. pr.).* Po uprzedniej rewizyi, opieczętowano lokal żyd. Towarzystwa „Krzewienia oświaty“ i aresztowano jednego członka sekcyi żargonowej Towarzystwa. Przeprowadzono także rewizyę w stow. żydowskiem „Dramatische Kunst“.

Onegdaj wydział ochrany przeprowadził masowe rewizye i przedsięwziął aresztowanie 100 osób. Rewizye przeprowadzono w Tow. żyd. „Orio“, w Tow. śpiewackiem, w Bratniej pomocy i Stow. robotników przemysłu włóknistego.

Opieczętowano książki i aresztowano kilku członków zarządu.

**Petersburg,** 28 kwietnia. *(Tel. pr.).* Według ostatnich wiadomości, bulle papieskie z nominacyami nowych biskupów w Królestwie, mają tu przybyć z Rzymu około 20 maja. Z powodu konieczności dokonania niektórych formalności, konsekracya biskupów będzie mogła nastąpić dopiero w połowie czerwca.

**Petersburg,** 28 kwietnia. Jak dodatkowo donoszą, budżet aprobowany przez cara na r. 1910 wynosi 2.591.687.880 rubli. Nadwyżka w dochodach wynosi 4.723.692 rubli; została zapisana do nadzwyczajnych wydatków na umorzenie części długu państwowego, nie jest więc uwidoczniona.

**Telegrafowany kurs wiedeński.**

**Wiedeń,** 28 kwietnia 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Gdzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 664·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 822·50, Akcye Anglobanku 314·50, Akcye Unionbanku 593·25, Akcye Länderbanku 498·25, Akcye Bankvereinu 540·50, Akcye Bodencredit 1215·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 683·—, Akcye kolei państwowych 748·50, Akcye kolei Południowej 119·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5400·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 744·25, Akcye Rima Muranyi 671·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2605·—, Akcye Fabryki broni 679·—, Akcye Tureckie tytoniowe 406·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 867·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·80, Renta majowa 94·35, Austryacka Renta koronowa 94·25, Węgierska Renta koronowa 92·40, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·65, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·—, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 245·75, Marki 117·50, Rubel 254·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·15, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 720·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Usposobienie z początku silne, potem osłabione z powodu zagranicy i większych zakupień miejscowych w Alpinach.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

# Już została otwarta weranda
CUKIERNI
# Władysława Podhalicza przy ul. Akademickiej l. 5.

Cukiernia poleca nowość: Kaczki Chanteclair, Garnuszki z malinami, Lody z pianką, Czekoladę, Kawę gorącą i mrożoną na sposób paryski, tudzież chłodnik wenecki.

Cukiernia i weranda otwarte od godziny 7 rano do 12 w nocy.


## NADESŁANE


Poszukuje się kupna
**starych MEBLI mahoniowych**
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.


Radca cesarski
**Dr. JAKÓB MAHL**
lekarz, członek Rady miejskiej, izraelickiej Rady wyznaniowej, Towarzystwa lekarskiego i w. i. towarzystw,
zmarł we Lwowie 26 kwietnia b. r. w 60-tym roku życia. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 28 kwietnia 1910 o godz. pół do 4 po południu z domu żałoby przy ul. Jagiellońskiej 24 na cmentarz żydowski.

**Właścicieli udziałów** byłej Spółki pod firmą „Przedsiębiorstwo naftowe Męciński, Płocki, Sroczyński, Suszycki i Ska“, uprasza się uprzejmie, aby we własnym interesie zechcieli podać obecny swój adres do Krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 16.


Bracia Tercyarze
**w Przytulisku ubogich brata Alberta**
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
**Dr. B. RENTSCHNER**
Lwów, ul. Krakowska 20, I. piętro.
Schorzenia przewlekłe, nieudolność, Kosmetyka (usuwanie włosów z twarzy i brodawek)
od 2–5 po południu.


## Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 27 kwietnia 1910

**51 — 74 — 28 — 66 — 17**

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 11 i 25 maja 1910.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28 kwietnia 1910.

**Hotel George'a.**

PP. M hr. Tarnowska ze Sniatynki, W. Gnoiński z Cieszanowa, H. Arnold z Nürnbergu.

**Hotel Francuski.**

PP. F. Oziębło z Tarnopola, W. Noah z Tarnobrzegu, B. Słonecki z Piątkowej.

**Hotel Europejski.**

PP. R. Zdański z Kołomyi, Z. Landes z Czerniowiec, F. Skarzyński ze Szwejkowa.

**Hotel Imperial.**

PP. P. Puzanów z Rossyi, dr. Janko Broczki z Tryestu. S Żelechowski z Korczowa, dr. Maks Kolischer z Czerniowiec.

**Hotel Victoria.**

PP. M. Rezemberg z Rossyi, H. Sitkiewicz z Kołomyi.

**Hotel Grand.**

PP. E. Weiser z Podwołoczysk, dr. E. Topermann z Kołomyi, K. Hecht z Wiednia, A. Janda z Wiednia.

**Hotel „Austria“.**

PP. A. Janicek ze Złoczowa, W. Hertz z Krakowa, J. Pidsudzki z Krakowa, H. Bohosiewicz z Bukowiny, K. Rech z Przemyśla.

**Hotel Saski.**

PP. M. Helmowski z Rossyi, D. Helmowski z Rossyi.

## CENNIK
### Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 kwietnia.

| Koronowa waluta. | płacą K | płacą h | żądają K | żądają h |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 682 | — | 690 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 428 | — | — | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 565 | — | 574 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 450 | — | 500 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 | 70 | 110 | 40 |
| „ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 99 | 10 | 99 | 80 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k. | 93 | 60 | 94 | 30 |
| „ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ 4 pr. w. a. los w 57 l. | 94 | 20 | 94 | 90 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya) | 96 | — | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat | 96 | — | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 93 | 40 | 94 | 40 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 101 | — | 101 | 70 |
| Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| „ „ „ 4½ pr. (3 em.) | 99 | 70 | 100 | 40 |
| „ „ „ 4 pr. (4 em.) | 93 | 20 | 93 | 90 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 93 | 20 | 93 | 90 |
| Pożyczka m. Krakowa | 93 | — | 93 | 70 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 93 | 80 | 94 | 50 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 90 | 80 | 91 | 50 |
| „ „ „ 4 konwen. | 93 | — | 93 | 70 |
| „ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908 | 93 | 50 | 94 | 20 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.). | 120 | — | 130 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 36 | 11 | 48 |
| 20 frankówka | 19 | 10 | 19 | 20 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 250 | — | 254 | — |
| „ „ „ papierowych | 253 | 20 | 255 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 20 | 117 | 70 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 kwietnia 1910.

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 94·40 | 94·60 |
| styczeń-lipiec | 94·40 | 94·60 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 98·50 | 98·70 |
| kwiecień-październik | 98·55 | 98·75 |
| Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 171·90 | 175·90 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 242·50 | 246·50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 331·50 | 337·50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 330·— | 336·— |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 288·25 | 290·50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 117·50 | 117·70 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 94·35 | 94·55 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 95·— | 96·— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 115·55 | 116·55 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 452·50 | 454·50 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 118·40 | 119·40 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 94·50 | 95·50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 94·80 | 95·80 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 104·50 | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 95·85 | 96·85 |
| Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96·— | 97·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 97·10 | 98·10 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 97·50 | 98·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 98·75 | 99·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc. | 96·45 | 97·45 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 96·75 | 97·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 96·80 | 97·80 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 96·05 | 97·05 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 94·75 | 95·75 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 95·55 | 96·55 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 95·10 | 96·10 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116·25 | 117·25 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | 113·80 | 114·— |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 92·50 | 92·70 |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 77·90 | 78·90 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 227·75 | 233·75 |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 227·50 | 233·50 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 93·90 | 94·90 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 93·75 | 94·75 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 103·25 | 104·25 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 93·35 | 94·35 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 100·75 | 101·75 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 93·30 | 94·30 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·25 | 98·25 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | 90·65 | 91·65 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 112.25 | 118 25 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 244·50 | 247·50 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo-Austr. banku los 4½ pr. | 100·50 | 101·50 |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 94·55 | 95·55 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 300·75 | 306·75 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 282 25 | 288·25 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 101·25 | 102·25 |
| „ „ „ „ „ 4 pr. | 94·— | 95·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109·75 | 110·75 |
| „ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. | 99·25 | 99·75 |
| „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 93·75 | 94·75 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 92·95 | 93·95 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 95·— | 96·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 96·50 | —·— |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna | 100·— | 100·75 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 99·75 | 100·75 |
| Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr. | 93·20 | 94·20 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. | 98·50 | 99·50 |
| „ „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 98·95 | 99·95 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 | 113·— | 113·80 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 112·— | 113·— |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 89·15 | 90·15 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94·50 | 95·50 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr. | 102·— | 103·— |
| „ „ „ „ 1890 „ 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **I. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 29·80 | 33·80 |
| Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł. | 535·— | 545·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 236·— | 246·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 116·— | —·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 120·— | 125·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 81·35 | 87·35 |
| Palfy 40 zł. m. k. | 250·— | 270·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 65·25 | 69·25 |
| „ „ węg. tow. 5 zł. | 42·— | 46·— |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 70·— | 76·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 281·— | 293·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 115·— | —·— |
| **J. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 313·60 | 314·60 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3685·— | 3695·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 663·50 | 664 50 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 825·50 | 826·50 |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 684·— | 687·— |
| Gal. banku hip. 200 zł. | 680·— | 682·— |
| „ „ dla han. i przem. 200 zł. | 428·— | —·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 496·50 | 497·50 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1781·— | 1792·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 592·50 | 593·50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 256·50 | 257·50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 256·— | 257·50 |
| **K. Akcye** przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 441·50 | 445·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 410·— | —·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5400·— | 5440·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 406·50 | 407·50 |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 566·— | 570·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | 334·50 | 337 — |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1125·— | 1130·— |
| **L. Akcye** przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 743·— | 745·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 875·— | 881·50 |
| Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł. | 744·40 | 745 40 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2537·— | 2598·— |
| Schodnicy 500 kor. | 522·— | 528·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 404.— | 408 60 |
| Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. | 285·— | 286·50 |
| **M. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240·87½ | 241·15 |
| Paryż za 100 franków | 95·30 | 95·50 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | 253·50 | 254·50 |
| Niemieckie banki | 117·47½ | 117·67½ |
| Włoskie banki | 94·72½ | 94·90 |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·20 | 95·35 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·38 | 11·42 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·09 | 19·11 |
| 20-markówka | 23·48 | 23·52 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·45 | 117·65 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 94·75 | 95·— |
| Ruble | 2·53½ | 2·54¼ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 789/9 (37) (4643 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Samuelego we Lwowie odbędzie się dnia 3 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 licytacya realności obj. lwh. 384 i 553 ks. gr. gm. kat. Kudobińce wraz z przynależnościami lwh. 384 składającemi się z inwentarza żywego i martwego i sztachet.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione lwh. 384 ks. gr. gm. kat. Kudobińce na 11.265 kor., lwh. 553 ks. gr. gm. kat. Kudobińce na 6025 kor., przynależności zaś na 478 kor.

Najniższa cena wynosi dla lwh. 384 z przynależnościami kwotę 7828 kor. 66 hal., zaś dla lwh. 553 kwotę 4016 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 15 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 3349/9 (6) (4694)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Goldy Klepner odbędzie się dnia 30 maja 1910 godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya: a) realności lwh. 352 ks. gr. gm kat. Boratyn obj. składającej się z p. b. 63/2 obsz. 3 ar. 49 m.² na której stoi chałupa ze stodołą i z pg. 85/2, 431/9, 435/2, 436/2, 437/2 obszaru łącznego 120 ar. 95 metr.², b) realności l. w. h. 169 ks. gr. gm. kat. Boratyn obj. składającej się z p. b. 62/2 obszaru 49 sążni kw. na której stoi dom drewniany za stodołą i z p. g. 147/4, 427/9, 430/6 obszaru łącznego 2 morgi 1057 s. kw., c) realności lwh. 2491 ks. gr. gm. kat Boratyn objętej składającej się z p. gr. 485/3 obszaru 1 morg. 8003.

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3.023 kor. 70 hal., ad b) 4.500 kor., ad c) 1.800 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 2015 kor. 80 hal., ad b) 3.000 kor., c) 1.200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 19 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 54/10 (5) (4744 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 9 maja 1910 godzina 9 przed południem przymusowa licytacya 6/8 części lwh. 362 gminy Toporów objętej, składającej się z domu mieszkalnego drewnianego.

Cena szacunkowa wynosi 3450 kor., najniższa oferta 1775 kor.

Dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, 23 marca 1910.

---

L. cz. E. 1318/9 (7) (4775 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Mechla Drimera odbędzie się dnia 6 maja 1910 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 2004 gm. Żabie objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 16.766 koron 11 hal.

Najniższa cena wynosi 11.177 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 19 marca 1910.

---

L. cz. E. 41/10 (9) (4781 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 2850 ks. gr. Jaworów wraz z przynależnościami składającemi się z bramy, furtki, śmieciarki, parkanu, brukowania wartości szacunkowej 23.735 kor. 21 hal., zaś przynależności na 370 kor.

Najniższa cena wynosi 12.052 kor. 61 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 21 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 6/6(10) (4699)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Macieja Bąka w Czelatycach odbędzie się dnia 20 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze rozpraw karnych licytacya realności lwh. 202 gminy Pruchnik miasto.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3000 kor., a połowa przynależności na 1597 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2797 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 16 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 446/10 (8) (4739)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schmiela Blechera kupca w Jabłonowie odbędzie się dnia 30 maja 1910 o godzinie 8·30 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya: a) połowy realności obj. lwh. 858 ks. gr. gm. Stopczatów składającej się z pb. l. k. 172 obsz. 110 sążni kwadr. znajdującego się na tej parceli budynku mieszkalnego i stodoły, b) połowy realności obj. lwh. 1052 ks. gr. gm. Stopczatów składającej się z p. gr. 357 rola i 358 ogród w jednym kompleksie obszaru 1 m. 983 s.² znajdujących się na p. gr. 357 budynku mieszkalnego, poddasza, kurnika, 50 drzew owocowych i płotu 120 metr. długiego.

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytacyę jest oceniona na 360 koron, nieruchomość ad b) na 3.180 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 240 kor., ad b) 2.120 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 13 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 54/10 (4740)

Na żądanie Herscha Schiebera kupca w Kozowie odbędzie się dnia 20 maja 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 182 gm. Smodna Dmytra Chodana Jakowa własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1699 kor.

Najniższa cena wynosi 1133 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 26 marca 1910.

---

L. cz. E. 256/10 (5) (4633)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Berla odbędzie się dnia 30 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya całych realności lwh.: a) 762 i b) 1814 gm. Jeżowe.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na: ad a) 99 kor. 87 hal., b) 99 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 67 kor., b) 67 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, 16 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 2897/9 (9) (4635)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, sądu tutejszego licytacya 4 12 części lwh. 327 gm. Dubryniów obejmującego p. b. lk. 210 Nr. domu 30 i p. gr. lk. 687.

Cena najniższej oferty wynosi 293 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 31 marca 1910.

---

L. cz. E. 1332/9 (4631)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach odbędzie się dnia 21 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya a) całej realności lwh. 188 oraz b) 1/2 realności lwh. 246 ks. gr. gm. kat. Krzeszowic składających się z domu murowanego dachówką krytego, wozowni, stajni i gruntów ornych w obszarze przeszło 7 morgów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione łącznie na 18.958 kor. a stanowiące jedno gospodarstwo rolne zostaną sprzedane razem.

Najniższa cena wynosi 11.439 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 24 marca 1910.

---

L. cz. E. 274/10 (7) (4706)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Szczercu odbędzie się licytacya połowy nieruchomości objętej wyk hip. l. 96 ks. gr. gm. Lubiana-Lindenfeld (tworzących parcelę bud. ogród i pastwisko) wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 200 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 20 marca 1910.

---

L. cz. E. 1083/10 (5) (4761)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jędrzeja Czumaka odbędzie się dnia 25 maja 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya:

1. połowy ciała hip. lwh. 430 ks. gr. gm. Toustoług Pawła Ferenza syna Pawła własnego, obejmującego pgr. l. 235/2 (rola);

2. całego ciała hip. lwh. 82 ks. gr. tej samej gminy obejmującego pbud. l. 130 z domem i budynkami gospodarczymi i pgr. ll. 182, 183, 462/1, 464, 462/2 i 238/2;

3. połowy ciała hip. lwh. 452 ks. gr. tej samej gminy Hnata Łozińskiego własnego obejmującego pbud. l. 118 z domem i budynkami gospodarczymi i pgr. ll. 414, 415 i 416 z ogrodzeniem z kamienia:

4. 1/3 części ciała hip. lwh. 169 ks. gr. tej samej gminy obejmującego pgr. ll. 190, 191, 192, 193, 351 Hnata Łozińskiego własnej;

5. całego ciała hip. lwh. 655 tej samej gminy składającego się z pgr. l. 417 i przynależności składających się ad 2 i 3 z koni, bydła i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad 1. na 729 kor. 47 hal., ad 2. z przynależnościami na 7669 kor. 64 hal., ad 3. z przynależnościami 2299 kor., ad 4. na 1232 kor. 80 hal., ad 5. na 1000 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. 486 kor. 31 hal., ad 2. 5113 kor. 9 hal., ad 3. 1532 kor. 67 hal., ad 4. 821 kor. 87 hal., ad 5. 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 14 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 1451/9 (4816)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Habera w Żabnie jako wierzyciela popierającego i spólników odbędzie się dnia 12 maja 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya pół realności lwh. 446 gm. Przybysławice zobowiązanej Zofii Czyżyk własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i stodoły bliżej ts. protokołem oszacowania z dnia 7 stycznia 1910 l. E. 145/10 opisanych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 17.925 kor. 50 hal., przynależności zaś na 2.700 kor., czyli razem na 20.625 koron 50 hal., a połowa wynosi 10.312 koron 75 hal.

Najniższa cena wynosi 6.875 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 23 marca 1910.

---

L. cz. E. 3441/8 (11)

W sprawie egzekucyjnej Feibischa Klissa i Izaka Landaua w Bóbrce przeciw Hnatowi Ełeczko w Zaleścach pto 1 500 kor. zpn., wyznaczony mylnie na dzień 2 maja 1910 termin licytacyjny co do realności lwh. 15 i 184 gm. Zaleśce z powodu przypadającego na ten dzień drugiego dnia gr. kat świąt Wielkanocnych — przekłada się na dzień 30 maja godz. 9 przed południem Nr. 32, oczem się wszystkie strony zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 2 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 3913/9 (4806)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Goldy Riwy Hutt, zastąpionej przez adw. dr. Werbera w Horodence, odbędzie się dnia 25 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności lwh. 806 gm. Tyszkowce składającej się z pgr. 146 t. j. ogrodu obszaru 791 s.² wraz z przynależytościami, składającemi się z kilkunastu drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona, bez uwzględnienia dożywocia 1/4 części Doci Zajaczkowskiej na 600 kor., przynależności zaś na 60 koron.

Najniższa cena wynosi, z uwzględnieniem powyższego ciężaru, 360 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 12 marca 1910.

---

L. cz. E. 5045/9 (4742)

Na żądanie Uschera Marmoroscha, kupca w Kosowie, odbędzie się dnia 3 czerwca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya całej realności lwh. 505 gm. kat. Kosów i 1/2 lwh. 246 tejże gminy Iwana Sweryda Fedora własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) lwh. 505 gm. kat. Kosów na 1.880 kor., b) pół lwh. 246 gm. kat. Kosów na 616 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1.254 koron, ad b) 411 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. E. 291/10 (5) (4756)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feiwla Kleinmanna odbędzie się dnia 31 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya 3/4 części realności lwh. 112 ks. gr. gm. kat. Kołaczyce objętej.

Nieruchomość ta w 3/4 częściach wyna licytacyę, jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 750 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 15 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 2948/9 (5) (4779)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 maja 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacya realności lwh. 13 ks. gr. gm. Kozielniki obj., składającej się z parc. budowl., domu z cegły i chlewu tudzież 4 parcel gruntowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2490 kor.

Najniższa cena wynosi 1660 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 547/9 (15) E. 759/9 (11) (4703)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się dnia 31 maja 1910 o godzinie 9 przed południem licytacya następujących nieruchomości:

1. realności objętej lwb. 73 gminy Słomianka złożonej z budynku mieszkalnego i gospodarczego oraz ogrodu, łąk, pastwiska i pól ornych ocenionej na 2644 kor.;

2. realności objętej lwh. 438 gminy Orchowice złożonej z pgr. 673/2 rola o powierzchni 42 ar. 62 m² ocenionej na 596 kor. 68 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1. 2644 kor, ad 2. 398 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wiśnia, 8 kwietnia 1910.

---

L. cz. E 1515/9 (5) (4822)

W dniu 3 maja 1910 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 licytacya 9/40 części realności lwh. 114 ks. gr. gm. kat. Męszna opacka.

Cena szacunkowa 195 kor. 78 hal.

Najniższa cena 130 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 6 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. VIII/ 1166/8 (29) (4803 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Siemanna w Drohobyczu, zastąpionego przez adw. dr. Izydora Lauterbacha, odbędzie się dnia 18 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 licytacya przysługującego Zygmuntowi Biesiadeckiemu i na jego rzecz na k. C. p. 18, 43 i 46 lwb. 930 kg, Tustanowice wpisanego 26 prc. udziału w polegającym z daty Drohobycz 5 sierpnia 1903 prawie naftowej eksploatacyjnej dzierżawy pgrt. 2519/3 i 2522 w Tustanowicach (kopalnia „Biesiadecki") wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch otworów świdrowych, urządzeń i narzędzi kopalnianych oraz budynków kopalnianych.

Powyższe udziały kopalniane wystawione na licytacyę są ocenione na 23 400 koron, przynależności zaś na 1.194 kor. 60 halerzy.

Najniższa cena wynosi 8 198 koron 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 14 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 224/10 (3) (4823)

Na żądanie Mosesa Jurmana w Zaleszczykach odbędzie się dnia 31 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności objętej lwh. 416 i lwh. 630 ks. gr. gminy Zaleszczyki miasto stanowiących jeden kompleks, z których pierwsza składa się z pb. 216 i pgr. 37/3, 38/3, zaś druga z pgr. 38/2 na których znajdują się dwa domki z ogrodem wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1798 kor.

Najniższa cena wynosi 1198 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 16 kwietnia 1910.

---

G. Zl. E. 1180/10 (3) (4762)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben des J Polke Firma in Wien vertreten durch dr. Emil Freund adv. in Wien findet am 30 Mai 1910 vormittags 11 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 27 in Tarnopol die Versteigerung der dem Samuel Rauch zu 1/3 und Israel Grünberg und Ewa Bienenstock zusammen zu 1/3 gehörigen Anteile der Realität G. E. Zl. 1000 der Catastralgemeinde Zagrobela bestehend aus dem Grund-Parz. Nr. 1095 u, 1096/1 samt der auf demselben befindlichen Gas-Motor-Mühle, Wohnhaus und 2 Abortgebäuden statt.

Die zur Versteigerung gelangenden 2/3 Teile der Liegenschaften sind auf 14.872 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 9914 K. 67 hal. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs, Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 39. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht Abteilung III.

Tarnopol, am 2 April 1910.

---

L. cz. 4357/9 (4) (4819 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Schapiry, kupca w Magierowie, odbędzie się dnia 20 maja 1910 o godz. 8 minut 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya:

1. całej realności objętej lwh. 1431 gm. Ruda manasterek składającej się z jednej parceli roli,

2. całej lwh. 905 tejże gminy składającej się z jednej parceli murawnika nadającego się pod budowę i

3. połowy lwh. 64 gminy tej samej składającej z chaty, chlewa, roli, łąki i pastwika wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu dokoła ogrodu, drzew leśnych i owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

1. na 1.600 kor.,

2. na 100 kor.,

zaś ad 3. na 1.920 kor., przynależności zaś tej ostatniej na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1066 kor. 66 hal., ad 2. 66 kor. 66 hal., ad 3. 1.346 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 13 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 2376/9 (6) (4808 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 maja 1910 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacya realności:

1. lwh. 330 gm. Jaworów wartości szacunkowej 550 kor.,

2. lwh. 479 gm. Jaworów wartości szacunkowej 1.850 kor.,

3. lwh. 3459 gm. Jaworów wartości szacunkowej 20 kor.,

4. połowy 123 gm. Jaworów wartości szacunkowej 300 kor.,

5. połowy 476 gm. Jaworów wartości szacunkowej 125 kor.,

6. połowy 477 gm. Jaworów wartości szacunkowej 781 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi: co do 1. lwh. 330 — 366 kor. 67 hal., 2. lwh. 479 — 1.233 kor. 33 hal., 3. lwh. 3459 — 13 kor. 33 h., 4. 1/2 lwh. 123 — 200 kor., 5. 1/2 lwh. 476 — 62 kor. 50 h., 6. 1/2 lwh. 477 — 390 kor. 85 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, 19 kwietnia 1910.

---

L cz. E. 4967/9 (4) (4646)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 maja 1910 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacya realności lwh. 170 gm. Zamarstynów przy ulicy Stawowej l. 31 tamże położonej, składającej się z parceli budowlanej, ogrodu z oparkanieniem domu i szopą końską.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3.740 koron.

Najniższa cena wynosi 2.500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzęd. wych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd pow. S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1910.

---

L. cz. E. 1562/9 (12) (4644)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Forchta i Heni Forchta w Pomorzanach odbędzie się dnia 31 maja 1910 o godz. 11 przed południem w sądzieniżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya realności obj. lwh. 283 ks. gr. gm. kat. Pomorzany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2.600 kor.

Najniższa cena wynosi 1.800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 12 kwietnia 1910.

---

Ч. сп. Е. 3395/9 (4422)

Оголошене переторгу.

На попиране повітового Товариства кредитового в Старім Самборі, відбуде ся дня 31 мая 1910 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді комнната ч. 3 дім Боровця переторг реальности обнятої вик. гіп. 217 кн. гр. Старий Самбір з приналежностию.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 2710 кор.

Найнизша подача виносить 1355 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 3 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Старий Самбір, дня 9 цьвітня 1910.

---

Ч. сп. Е. 816 9 (12) (4645)

Оголошене переторгу.

Дня 25 мая 1910 о год. 9 рано відбуде ся в низше означенім суді комната ч. 11 у Львові переторг реальности вгч. 291 і вгч. 299 кн. гр. гром. Сихов зложеної з 3 парцель ґрунтових з приналежностею складаючого ся з верб.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 450 кор. і 810 кор. приналежність на 3 кор.

Найнизша подача винотить 300 кор. і 540 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся затверджає і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенімсуді комната ч. 11 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, С. II., Відділ IV.

Львів, дня 31 марця 1910.

---

# Upadłości.

L. cz. S. 6/4 (144) (4801)

W sprawie konkursowej Samuela i Mechla Nagelbergów ustanowiono komisaszem konkursowym w miejsce naczelnika c. k. sądu powiatowego w Bursztynie Emila Burdowicza, c. k. sędziego powiatowego Tadeusza Dyduszyńskiego.

Na wniosek zarządcy masy zwołuje się na dzień 23 maja 1910 godz. 9 przed połu-

dniem, biuro Nr. 2 w c. k. Sądzie powiatowym w Bursztynie, ogólne zgromadzenie wierzycieli celem powzięcia uchwały co do wniosku na zniesienie upadłości.

Bursztyn, dnia 1 kwietnia 1910.

Dyduszyński,
Komisarz konkursowy.

# Konkursa.

LW. 46.721/10 (4651 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dziewięciu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. Zakładach wojskowych z fundacyi p. n: „Cesarza Franciszka Józefa I. fundacya jubileuszowa“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1910/1911 w c. i k. Akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener Neustadt, w c. i k. Akademii technicznej wojskowej w Wiedniu i w c. i k. Akademii marynarskiej w Fiume, ewentualnie zaś także w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej, na wypadek, gdyby wedle artykułu IV. listu fundacyjnego nie znalazła się dostateczna liczba kompetentów ukwalifikowanych do wyższych c i k. Akademii wojskowych.

Do c. i k. Akademii wojskowych będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok, zaś na pierwszy i drugi rok wojskowej wyższej szkoły realnej z powodu braku miejsca mogą być powołani tylko wyjątkowo i pojedynczo szczególnie uwzględnienia godni kandydaci.

Rok szkolny 1910/1911 rozpocznie się w c. i k. Akademiach wojskowych z dniem 21 września 1910 r., w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1910, zaś w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1 września 1910.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazujące warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy. Każdy z kandydatów winien wykazać:

1. iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austro-węgierskiej;

2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I. roku wyższej szkoły realnej rok 16, dla II. roku wyższej szkoły realnej rok 17, — zaś dla III. roku tej szkoły rok 18 — wreszcie dla I. roku Akademii w Wiener Neustadt i technicznej Akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, zaś dla Akademii marynarskiej rok 16. a ukończył przepisane minimum wieku jako to: dla I. roku Akademii w Wiener Neustadt i technicznej Akademii wojskowej 17 lat a dla marynarskiej lat 14, zaś dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla drugiego roku wyższej szkoły realnej lat 15, a dla III. roku tej szkoły lat 16 Wiek oblicza się z dniem 1 września 1910;

5. iż odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów: na I. rok Akademii wojskowej w Wiener Neustadt i we Wiedniu dowodu, że z zadowalającym postępem ukończyli wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) zaś na I. rok Akademii marynarskiej, iż ukończyli cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum. Jeżeli zaś zechce kandydat wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien wykazać, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, iż ukończył z takim skutkiem piątą klasę szkoły średniej, zaś na III. rok, iż ukończył szóstą klasę tej szkoły. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim i greckim nie będzie zwracać się uwagi.

Uczniowie prywatni powinni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa Akademia w Wiener Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna Akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, zaś Akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej Akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy: 1. poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju tutejszym; 2. metrykę chrztu lub urodzenia; 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej; 4. świadectwo szczepienia ospy, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza; 5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1909/1910, tudzież świadectwa za cały rok szkolny 1908/1909. Powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwa szkolne za bieżący rok szkolny 1909/1910, ewentualnie świadectwo dojrzałości — aspiranci zaś do Akademii marynarskiej dołączyć mają wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej, łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza; 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażonem, ile kandydat ma rodzeństwa i czy takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum. Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsce funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, które można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i Syna we Wiedniu, lub też w c. k. nadwornej i państwowej drukarni tamże.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 80 koron z niniejszej fundacyi. Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykona Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 25 maja 1910 r.

Prośby wniesione po tym terminie albo niezaopatrzone w przepisane dokumenty nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 kwietnia 1910.

Piotrowski, w. r.

---

LW. 46.402/10 (4650 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania ośmiu galicyjskich miejsc funduszowych w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1910/1911, który się rozpoczyna w c. i k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1909, w c. i k. akademiach wojskowych z dniem 21 września 1910 a w c. i k. akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1910, będzie można wstąpić na pierwszy, drugi, trzeci i czwarty rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener-Neustadt, technicznej akademii wojskowej w Wiedniu i akademii marynarskiej we Fiume.

Na pierwszy i drugi rok wojskowej wyższej szkoły realnej, z powodu braku miejsca, mogą być powołani tylko wyjątkowo i pojedynczo szczególnie uwzględnienia godni kandydaci.

Każdy z kandydatów wykazać winien: 1. iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austryacko-węgierskiej; 2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej; 3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające; 4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12 dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 13 dla II. roku, rok 14 dla III. roku, zaś rok 15 dla kandydatów, chcących wstąpić na IV. rok tejże szkoły, dalej rok 16 dla I. roku wyższej szkoły realnej, rok 17 dla II. roku i rok 18 dla III. roku tej szkoły, wreszcie rok 20 dla akademii wojskowych i rok 16 dla akademii marynarskiej, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla II. roku 11 lat, dla III. roku 12 lat, zaś dla IV. roku tejże szkoły 13 lat, dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla II. roku 15 lat, a dla III. roku 16 lat, zaś dla I. roku akademii wojskowych 17 lat, a dla akademii marynarskiej 14 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1910, w razie różnicy wieku można prosić o uwzględnienie; 5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej; na II. rok, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył pierwszą klasę szkoły średniej; jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył drugą klasę szkół średnich; wreszcie na IV. rok tejże szkoły, iż z zadowalniającym postępem ukończył trzecią klasę szkoły średniej. Jeżeli zaś chce wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien kandydat wykazać, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, iż ukończył z takimże skutkiem piątą klasę szkoły średniej; zaś na III. rok, iż ukończył szóstą klasę tej szkoły. Jeżeli wreszcie chce wstąpić na I. rok akademii wojskowej, ma wykazać, że ukończył z zadowalniającym postępem wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum), zaś na I. rok akademii marynarskiej, iż ukończył cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim lub greckim nie będzie się zwracać uwagi.

Uczniowie prywatni winni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa akademia (terezyańska) w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, wreszcie akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności zostanie uwzględnione. Kandydaci, którzy już są asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju; 2. metrykę chrztu lub urodzenia; 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej; 4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie; 5. ostatnie świadectwo szkolne z roku 1909/1910 tudzież świadectwa za cały rok 1908/1909 (powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwo szkolne za rok bieżący szkolny 1909/1910, ewentualnie świadectwo dojrzałości, aspiranci zaś do Akademii marynarskiej wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza); 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata, lub jego rodziców, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum; 7. jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarogodne dowody, że należy do szlachty (certyfikat szlachectwa).

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie dwudziestu ośmiu (28) koron. W podaniach swoich winni wszyscy kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty, nadto kandydaci do niższej szkoły realnej wymienić siedzibę tej szkoły, do której życzą sobie wstąpić. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do Zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić do wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do Zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do wyższej szkoły realnej wojskowej i do Akademii wojskowych, składać egzamin w języku niemieckim i włsdać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 25 maja 1910. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane wyżej dokumenta, zostaną petentom bez skutku zwrócone.

Przyjęci do Zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do Zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu lub też w c. k. nadwornej państwowej drukarni tamże.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 kwietnia 1910.

Piotrowski, w. r,

---

L. cz. 1225 (4710 2—3)

Konkurs.

Staraniem Wydziału Rady powiatowej Turczańskiej, otwarte zostanie w Turce nad Stryjem z dniem 1 września 1910 r. prywatne gimnazyum z językiem wykładowym rusko-polskim. Na posadę kierownika owego gimnazyum, tudzież na posadę nauczyciela pomocniczego tego gimnazyum rozpisuje się niniejszem konkurs.

O posadę kierownika ubiegać się mogą profesorzy gimnazyalni w czynnej służbie pozostający, którym potrzebny urlop na czas kierownictwa wyjedna Wydział Rady powiatowej turczańskiej w c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Pierwszeństwo przy nadaniu tej posady mają profesorzy posiadający egzamin z grupy objętej art. 9 rozporządzenia Min. W. i O. z 30 sierpnia 1897 Nr. 220 Dz. p. p.

O posadę nauczyciela pomocniczego mogą się ubiegać ukończeni zwyczajni słuchacze filozofii jednego z austryackich uniwersytetów.

Znajomość języka ruskiego w słowie i w piśmie dla jednej i drugiej posady jest niezbędną.

Płaca kierownika wraz z dodatkiem za kierownictwo wyniesie rocznie 2.800 koron, a płaca nauczyciela pomocniczego 1.920 kor. rocznie.

Podania należycie udokomentowane należy wnosić na ręce Prezesa Rady powiatowej turczańskiej najdalej do dnia 10 maja 1910 r.

Wydział powiatowy.
Turka, dnia 15 kwietnia 1910.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 133/10 (1) (4624 3—3)

Edykt.

Przeciw France Stasyszyn z domu Muzyka, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Błażeja Muzykę pozew o uznanie prawa własności posiadłości lwh. 327 gm. Krasne.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 2 maja 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Franki Stasyszyn ustanawia się pana dr. Keflera adw. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Frankę Muzyka w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 2 kwietnia 1910.

---

L. cz. C. III. 243/10 (2) i C. III. 248/10 (2) (4730 3—3)

Edykt.

Przeciw Julianowi i Maryi Fałatom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez firmę P. Bouffal pozew o 807 kor. zpn. i przez Tow. Inkasso o 340 kor. 50 hl.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 3 maja 1910 o godzinie 9 rano, sala II.

Celem strzeżenia praw Juliana i Maryi Fałatów ustanawia się pana adw. dr. Zygm. Piotrowskiego w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Juliana i Maryę Fałatów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kraków, dnia 18 marca 1910.

---

L. cz. C. I. 135/10 (1) (4625 3—3)

Edykt.

Przeciw Wincentemu Stebnickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Franciszka Slimaka pozew o 248 kor. 90 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 6 maja 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wincentego Stebnickiego ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wincentego Stebnickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 7 kwietnia 1910.

---

(4021 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 2 kwietnia 1910 wpisano na listę adwokatów dr. Bronisława Febusa Geista z siedzibą we Lwowie. Adwokat dr. Marek Natan Gewürz zgłosił zamiar przesiedlenia się z Peczeniżyna do Medenic.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 883/10, 884/10 i 889/10, 865/10 (1) (3916 3—3)

Edykt.

Przeciw Herschowi Finklowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank zaliczkowy w Rzeszowie pozwy wekslowe o 1440 kor., 800 kor. i 1650 kor. i 910 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Herscha Finkla ustanawia się pana adw. dr. w sprawie Cw. 883/10 Fröhlicha, w sprawie Cw. 884/10 Zangena, w sprawie Cw. 889/10 Fröhlicha i w sprawie Cw. 865/10 Weinbergera, kuratorem.

Ci kuratorzy zastępywać będą pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 24 marca 1910.

---

L. Prez. 9280 (4777 2—3)

Obwieszczenie.

C k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Stanisław Wesołowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 stycznia 1910 l. 1252/10 notaryuszem w Kulikowie zamianowany, złożywszy dnia 6 kwietnia 1910 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1910.

---

L. 5841/910 (4019 2—3)

Zawezwanie.

Na dworcu kolejowym w Stryju została dnia 13 listopada 1909 zakwestyonowana posyłka sacharyny w ilości netto 25 kgr. nadana przez rzekomego B. Lichtmana w Budapeszcie do Chaima Redlera spedytora w Stryju. Ponieważ Chaim Redler nie przyjął powyższej posyłki jako niezamówionej, wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do przytrzymanej powyższej posyłki, ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, w przeciwnym bowiem razie gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanymi rzeczami podług prawa.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor. dnia 15 marca 1910.

---

L. cz. Cw. 646/10 (1) (4029)

Edykt.

Przeciw Luzerowi Kleinbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k. sądu obwodowego w Samborze przez Zygmunta Chajesa pozew o 1490 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Luzera Kleinberga ustanawia się pana dr. Aleksandrowicza adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Luzera Kleinberga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Sambor, dnia 27 marca 1910.

---

L. cz. Cw. 320/10 (2) (3972)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Jędrzejowi Ćwiękowi przedtem w Trzcianie wniósł Powszechny Związek kredytowy w Mielcu przez adw. dr. Wronkę w Mielcu skargę o 450 koron.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 28 stycznia 1910 Cw. 320/10 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Rappaport w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 4 marca 1910.

---

L. cz. C. I. 138/10 (1) (4006)

Edykt.

W sprawie Jana i Anny Chmielowskich w Rawie przeciw niewiadomym z miejsca pobytu pozwanym Władysławowi i Maryi Chmielowskim o zniesienie współwłasności realności lwh. 163 gm. Rawa itd. zpn.

Celem strzeżenia praw tychże pozwanych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Hermana Verständiga w Rawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rawa, dnia 27 marca 1910.

---

L. cz. Cg. I. 209/9 (1) (3977)

Edykt.

Przeciw Anieli ze Stojałowskich Szydelskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego Oddział I. w Wadowicach przez ks. Stanisława Stojałowskiego w Białej ul. Zamkowa 1, pozew o uznanie własności.

Na podstawie pozwu tego wyznaczona została w tut. sądzie w sali rozpraw Nr. 48 pierwsza audyencya na dzień 2 grudnia 1909 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Anieli ze Stojałowskich Szydelskiej ustanawia się pana dr. Władysława Wodzińskiego adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Anielę ze Stojałowskich Szydelską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 5 listopada 1909.

---

L. cz. C. II. 122/10 (1) (4809)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Lasa gospodarzowi z Białej, obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu, wniósł Wincenty Piergies z Białej Nr. 242 skargę o 400 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 3 maja 1910 o godzinie 11 rano.

Dla strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem adwokata Chodorowskiego w Makowie na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Maków, dnia 22 marca 1910.

---

L. cz. C. I. 129/10 (1) (4811)

Przeciw nieobecnemu Iwanowi Pynduosowi synowi Hryńka przedtem w Nastasowie, wniósł Teodor Kramar syn Stefana w Nastasowie przez adwokata dr. Rossbergera w Mikulińcach pozew o 220 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 6 maja 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 8.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jan Mokrzycki wójt w Nastasowie, zastępywać go będzie dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, dnia 19 kwietnia 1910.

---

L. cz. C. I. 103/10 (1) (4812)

Przeciw nieobecnemu Hryńkowi Drozdowskiemu przedtem w Grabowcu, wniosła Sabina Bielecka w Grabowcu pozew o 300 koron.

Rozprawa odbędzie się dnia 10 maja 1910 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 8.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Rossberger w Mikulińcach zastępować będzie pozwanego dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, dnia 26 kwietnia 1910.

---

L. cz. C. II. 193 10 (2) (4800)

Przeciw nieobecnemu Mateuszowi Pasławskiemu z Dobropola wnieśli Michał i Rozalia Pasławscy skargę o 1000 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się 20 maja 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Lisowski w Buczaczu, będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Buczacz, dnia 22 kwietnia 1910.

---

L. cz. Cw. 299/10 (1) (4027)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Latasińskiemu i spól. przedtem w Jaśle, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handl. w Jaśle przez Józefa Golonkę z Jasła pozew o 230 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 28 lutego 1910 Cw 299/10 (1).

Celem strzeżenia praw Stanisława Latasińskiego ustanawia się pana dr. Sienkiewicza adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Latasińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 28 lutego 1910.

---

L. cz. C. 235/10 (1) (4805)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Ludwikowi Kamińskiemu przedtem w Wysokiej, wniosła Honorata Kamińska z Wysokiej pozew o 350 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 24 maja 1910 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Wincenty Chłodnicki z Głogowa będzie go zastępował dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 21 kwietnia 1910.

---

L. cz. Nc. V. 348/10 (4376 1—3)

Edykt.

Na karcie C. połowy realności lwh. 80 gm. Kamionka str. Markusa Ber Kohla i Perli Kohl własnej wpisane jest z mocy skryptu dłużnego z daty Kamionka str. dnia 23 sierpnia 1841 prawo zastawu dla sumy 480 złr. m. k. na rzecz Seliga Walfischa.

Celem umorzenia tej wierzytelności wdraża się postępowanie amortyzacyjne i wzywa się wszystkich tych, którzy roszczą sobie pretensye do powyższej wierzytelności, aby pretensye te w tut. sądzie najdalej do dnia 1 maja 1911 zgłosili, gdyż inaczej dozwolonem zostanie umorzenie wspomnianego wpisu i wykreślenie onegoż z powyższej realności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kamionka str., 29 marca 1910.

---

L. cz. II. 124/10 (1) (4342)

Edykt.

W sprawie Iwasia Semaka przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Jacku Semaku o dopełnienie umowy o kupno i sprzedaż ustanawia stę kuratorem pozwanej masy adw. dr. Wilkowskiego w Rawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rawa ruska, 2 marca 1910.

---

L. cz. C. II. 121/10 (1) (4341)

Edykt.

W sprawie powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie przeciw Wasylowi Kryłowskiemu i Iwasiowi Redkiewicz pto 284 kor. 68 hal. zpn. ustanawia się dla tychże pozwanych kuratora ad actum adw. dr. Wilkowskiego z Rawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rawa, dnia 11 kwietnia 1910.

---

LW. 145.842/09 (4512)

Ogłoszenie.

W myśl postanowień § 9 ustawy z dnia 22 lipca 1906 Dz. u. kr. Nr. 124 Wydział krajowy przedłuża na dalszych lat 5 udzielone na podstawie ustawy z 11 kwietnia 1893 Dz. u. kr. Nr. 21 Towarzystwu akcyjnemu dla wyrobów tkackich i sukienniczych w Łańcucie tut. rozporządzeniem z dnia 31 lipca 1900 l. 41879 dziesięcioletnie uwolnienie od niepaństwowych dodatków do podatków dla prowadzonej przez Towarzystwo fabrykacyi sukna w Rakszawie.

Gdy okres poprzedniego dziesięcioletniego uwolnienia upływa dnia 30 czerwca 1910, przeto obecnie przyznane uwolnienie od dodatków autonomicznych na dalszych 5 lat będzie przysługiwać Towarzystwu od 1 lipca 1910 do 30 czerwca 1915 r.

Z przyznanego uwolnienia będzie Towarzystwo korzystało w dotychczasowej rozciągłości to znaczy, że uwolnienie odnosi się tylko do takich podatków, które ściśle nałożone zostaną od prowadzenia przedsiębiorstwa przemysłowego w zakresie fabrykacyi sukna. Wydział krajowy zastrzega wszakże, że gdyby Towarzystwo względnie fabryka sukna w Rakszawie utraciła warunki uwolnienia od dodatków — Wydział krajowy cofnie przyznane niniejszem uwolnienie na resztę pięcioletniego okresu.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1910.

Marszałek krajowy:
Stanisław hr. Badeni.

Członek Wydziału krajowego:
Onyszkiewicz.

---

L. 156 20/10 (4070 1—3)

Edykt.

W c. k. urzędzie podatkowym w Śniatynie znajdują się w przechowaniu skarbowem depozyta, po których odbiór strony uprawnione nie zgłaszają się od lat 30, a mianowicie:

1) nadesłana przez c. k. sąd powiatowy w Zabłotowie należytość podatkowa masy spadkowej Thau Jakób wzgl. Lutyk Andrzej w kwocie 45 kor. 72 hal.,

2) złożony przez gminę Popielniki podatek w kwocie 3 kor. 96 hal.,

3) ściągnięta w drodze egzekucyi od Pałachny Grehulak należytość bezpośrednia w kwocie 11 kor. 30 hal.

Po zarządzeniu przeniesienia tych depozytów do składu sądowego wzywa się niniejszem uprawnionych, aby do tych depozytów prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w tutejszym c. k. sądzie powiatowym zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym razie bowiem depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz skarbu Państwa.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Sniatyn, dnia 4 kwietnia 1910.

---

L. 403/10 (4058)

Edykt.

Emanuel Jarosław Jakubiczka adwokat w Delatynie wskutek przesiedlenia się do Zakliczyna, wpisany został 4 marca 1910 na listę adwokatów z siedzibą w Zakliczynie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, dnia 18 marca 1910.

---

L. cz. Cw. 748/10 (1) (4090)

Edykt.

Przeciw Fedorowi Luklanowi Hnatów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Stryju przez Samsona Kleinbroda pozew o 200 kor. i 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Fedora Luklana Hnatów ustanawia się pana dr. Fichnera adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 2 kwietnia 1910.

---

L. 748 (4830)

Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości, że uchwalone przez Radę wyznaniową zmiany §§ 1, 2, 5, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 19, 20, 21, 22, 23 27, 30, 31, 32, 33, 34, 37, 42, 49, 59, 64, 65, 66, 67, 69, 74, 76, 82, 84, 85, 90, 91 i 93 statutu izraelickiej Gminy wyznaniowej we Lwowie zatwierdzone zostały reskryptem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 8 kwietnia 1910 l. 1413/2 (3).

Lwów, dnia 18 kwietnia 1910.

Przełożeństwo izrael. Gminy wyznaniowej.

Dr. Józef Czeszner, wiceprezydent. Dr. Jakób Diamand, czł. przełożeństwa.

---

Ч. сп. Ст. I. 12/9 (3538)

Едикт.

Против незнаному з місця побуту Іґнацому Ґнак синови Домініка з Іваикова має бути доручений позов з наказом заплати, позаяк місце побуту пізваного не є звістним, проте устанавляє ся для него куратором в особі адвоката др. Фріда, котрому рівночасно доручаєсь висше сказаний позов з наказом заплати.

Тойже куратор заступати буде пізваного в повисшій справі на его кошт і небезпеку аж доки він сам в суді ся не зголосить або повновласника не заіменує.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Борщів, дня 11 вересня 1909.

---

Ч. сп. Ст. VII. 4/10 (2) (3733)

В справі Повітового Товариства кредитового, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Тернополи позовника против Антоніеви Кельман в Романовім селї пізваному о наказ заплати пто 2720 кор. має бути доручений пізваному наказ заплати з позвом з дня 7 марта 1910 Ст. VII. 4 10 (1).

Понеже невідомо где пізваний перебуває установляє ся в цїли стереженя его прав куратора в особі пана адв. др. Нуссбрехера в Тернополи.

Тойже куратор заступати буде куранда на его кошт і небезпеченьство в реченій справі доки він в суді ся не зголосит або повномочника не заіменує.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VII.

Тернопіль, дня 29 марта 1910.

---

# Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 50 10 (2) (4778)

Огошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст брошури „До молодїжи“ (Петро Крапоткін) переклав Михайло Лозиньский в уступах від „Чи жадати мете“ до „разів ні“ (стр. 8) і від „порахуймо тільки“ до кінця містить в собі знамена провини з § 302 і 305 зак. кар. і прото усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї брошури в дни 21 цьвітня 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене тої брошури а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 23 цьвітня 1910.

Zl. 83 (4351)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1910, Pr. VII. 19/10, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ wegen des Artikels: „Drzavni pravdnik kot zagovornik“ in der Stelle von „obravnava, ki se je preteklo soboto vrsila“ bis „namestnik drzavnega pravdnika dr. Neuberger R. P.“ nach § 300 und 488 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1910, Pr. 7/10, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung“ vom 6 April 1910 wegen der Stellen: „Öffentliche... Anstalten“ und von „Jammerschade“ bis „zu unterstützen“ nach § 303 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1910, Pr. I. 159/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag-Zizkov erschienenen Druckschrift: „Kapesni kalendar anarchistickych soaialistu 1908. Zredigoval L. Knotek a K. Vohryzek. Nakladem ‚Komuny‘, Praha-Zizkov. Tiskem Stivina v Praze“ wegen der Stellen von „Smela krasa“ bis „k nimz prihnul“, von „Pri tom bylo“ bis „celek“ und von „Delnicke hnuti“ bis „nejkrasnejsi pomnik“ des Artikels: „Ferdinand Pelloutier“; der Artikel: „O anarchismu“ und „Anarchicticka Internacionala“; der Lieder: „V boj“ und „Velka Stavka“ und des Artikels: „Internacionala“ nach § 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1910, Pr. I. 154/10, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Mlade Podribsko“ vom 2 April 1910 wegen der Stellen von „Bohuzel, ze“ bis „spatnejsi ministry“, von „A jest to“ bis „stat nejzaslouzilejsich“, von „abychom karakterisovali“ bis „prisahu“, von „Kdoz vysoko“ bis „Bienerth“, von „Jest otazkou“ bis „nejcitlivejsich“, von „a na tento“ bis „pravem nalezeji“, von „Kdo proti zakonu“ bis „obzalovanych“ des Artikels: „Na soud s neprateli ceskych soudcu“ nach § 305, 487, 488, 491, 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1910, Pr. I. 158/10 die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Mlade Proudy“ vom 8 April 1910 wegen der Stelle von „Toz hosi“ bis „s rozbitymi pouty“ des Gedichtes: „Na rozloucenou“ nach § 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1910, Pr. I. 157/10, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 10 der Zeitschrift: „Kacirske Epistoly“ vom 6 April 1910 wegen der Illustration mit der Spitzmarke: „Spolecny Obchod“ (Priester im Zwiegespräch mit einem aus einer Tasche lugenden Teufel) samt Text: „Cert: Ten, kdo“ bis „risi prec“; der Illustration (Priester im Beichtstuhl, davor eine Gans) mit der Überichrift: „Stary gourmand“ samt Text: „Cim budes“ bis „radsi“; des Epigramms: „Pan farar z nasi vesnice“ und des Gedichtes: „Zkazani jednoho patera“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1910, Pr. I. 156/10, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Karikatury“ vom 11 April 1910 wegen der Illustration (zwei Gendarmen, den Friedensengel führend) samt Text von „Antimilitarismus“ bis „k trestnimu soudu“ nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1910 Pr. I. 155/10, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Ucitelske Noviny“ vom 6 April 1910 wegen der Stellen von „Rybari Jezisovi“ bis „vyborna vnadidla“, von „Cirkevni zakladna“ bis „primouti nemuze“ und von „Cerni rybari“ bis „zlataky“ des Artikels: „Novy napis stare firmy“ nach § 302 und 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1910, Pr. I. 160/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Lid“ vom 7 April 1910 wegen der Stellen von „Zavrete seminare“ bis „z lidske spolecnosti“ des Artikels; „Co prinasi lidstvu nabozenstvi“; des Artikels: „Nezabijes“ von „Minulou nedeli“ bis „z Rovenska pryc“ des Artikel: „Z Rovenska“ nach § 300 und 303 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1910, Pr. I. 163/10, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Cas“ vom 8 April 1910 wegen der Stelle von „„Clanek Steeduv“ bis „nezapomene take nic?“ des Artikels: „Co chce nas slovansky jih“ nach § 64 und 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1910, Pr. I. 162/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Rozhled“ vom 9 April 1910 wegen der Stelle von „A prece nad zenstvi“ bis „klerikalismem“ des Artikels: „Politika v zapase s reakci a pokrokem“ nach § 303 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1910, Pr. I. 161/10, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Posumavi“ vom 9 April 1910 wegen des Artikels: „Pocitejte“ nach § 302 St. G. verboten.

---

Zl. 84 (4352)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 11 April 1910, Pr. XXXV. 80/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des nichtperiodischen, in Verlage von Ludwig Wutschel in Wien erschienenen Druckwerkes: „Rede eines Jesuiten-Generales“ in seiner Gänze das Vergehen nach § 302 und 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 April 1910.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 11 April 1910, Pr. XXXV. 82/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Scherer“, 1. Ostermond-Heft 1910, XII. Jahrgang, Nr. 7—305 in dem Artikel: „Katholischer Götzendienst“ durch die Stellen 1. von „vielleicht erleben“ bis „jede andere“ (Seite 10, Spalte 3); 2. von „Braucht“ bis „zu tun?“ (Seite 10, Spalte 3) das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 April 1910

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 April 1910, Pr. I. 164/10, die Weiterverbreitung der Hefte 3, 4, 5 und 6 (Band II) „Talmud a Zide. Talmud je nabozenskym katechismem! Zide a ciny jejich dle uceni talmudu. J. Ljutostansky. Dle 3. vydani prelozil J. Hora. Praha 1908. Nakladem vlastnim. Tiskem ‚Politiky‘ v Praze“ wegen der Stellen im Heft 3 von „Kdyz cholera“ bis „na krestany“, S. 130, von „Zid chce li koho“ bis „narodem Bozim“, S. 134, von „Zevne je to tedy“ bis „panovani na zemi“, S. 151—156, von „I kdyz se zid“ bis „stoji zide“, S. 157—159, von „Pod zakonitou paskou“ bis „z Babylonu“, S. 160, im Heft 4: von „Slovem: dvoji tvar“ bis „krestanskym narodum“, S. 161, von „Dva zide Lasalle a Marx“ bis „pisek do oci“, S. 161—162, von „Jak lze si mysliti“ bis „zidovske kabbaly“, S. 163, von „Od podobne pochvaly“ bis „dvou zidlich“, S. 163, von „Zide pry jsou“ bis „byti uzavrena“. S. 165, von „Jmena Jehova a nazvy“ bis „a jmene Jehove“, S. 169—184, von „V talmude vyhybali se“ bis „uz zaplanul vzteky“, S. 187—192, im Heft 5: von „Vyskocil od stolu“ bis „ba i mnohozenstvi“, S. 193, von „Dostav takovy list“ bis „peles lotrovskou!“, S. 194—212 (jedoch ohne Abbildung der Petersburger Synagoge); von „Jakkoliv rozseti po celem“ bis „vuci krestankam smyslni atd.“, S. 215—224 (jedoch ohne Abbildung des Ramses); im Heft 6: des ganzen Inhaltes, beginnend mit „Pozoruhodna charakteristika“ bis „darmo nosi knihy“, S. 225 bis 258, nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 April 1910, Pr. I. 165/10, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 9 April 1910 wegen der Stellen von „A tak se tedy“ bis „cinu“ des Artikels: „Dedecek a Babicka ruske revoluce pred soudem“ und des Artikels; „Revoluceni strana ve Francii“ nach § 305 St. G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 10 April 1910, Pr. 9/10, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Mlady Prukopnik“ vom 8 April 1910 wegen der Stellen von „Nase skupiny mladeze“ bis „za lepsi byti?!“ des Artikels; „Co chceme!“ und von „Tvazte“ bis „misto valky“ des Artikels: „O vychove“ nach § 65 a und 300 St. G. Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 11 April 1910, Pr. 23/10, die Weiterverbreitung der Nummer (359) 15 der Zeitschrift: „Karlinske Listy“ vom 9 April 1910 wegen des Artikels: „Historicky dokument“ nach § 64 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 April 1910, Pr. 10/10, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Vychodocesky Obzor“ vom 7 April 1910 wegen der Stelle von „Misto kulturniho semeniste“ bis „jest jiz ucinen“ des Artikels: „Vojenska vychova do skol“ und wegen des Artikels: „Chrast u Chrudimi“ nach § 300 und 302 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1910, Pr. XI. 25/10, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Hlas Lidu“ vom 6 April 1910 wegen der Vorrede zur Broschüre „Satyren“ „Presenty cernych rukou“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

---

# Firmy.

L. cz. Firm. 560/9 Stow. II. 959 (2714)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kunaszów.

Brzmienie firmy: „Postęp i Praca“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 29 września 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie dobrobytu członków i podniesienie gospodarstwa tychże przez wybudowanie, urządzenie młyna motorowego, nabywanie maszyn i narzędzi rolniczych, nabywanie nawozów sztucznych, założenie wspolnej mleczarni, wysyłanie w ładunkach wagonowych bydła i trzody chlewnej, uzyskanie gotówki potrzebnej do tych celów za pomocą własnych kapitałów i za pomocą kredytów bankowych.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Hryhory Łysak, Iwan Perehinec syn Łucia i Hryń Wulczyn syn Hnata, rolnicy w Kunaszowie, jako dyrektorowie.

Podpis firmy (F. Z.): Stowarzyszenie podpisywać będzie w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią Towarzystwa kładną swe podpisy zawsze dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 500 koron.

Odpowiedzialność ograniczona do dwukrotnego udziału subskrybowanego.

Data wpisu: 10 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II
Brzeżany, dnia 9 lutego 1910.

---

L. cz. Firm. 43/10 (3158)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia Spółka oszczędności i pożyczek w Poroninie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w dniu 5 grudnia 1909 odbytem w miejsce wykluczonego członka zarządu i przełożonego zarządu Franciszka Guta i w miejsce członka zarządu i zastępcy przełożonego zarządu Stanisława Galicy, który zrezygnował z tego urzędu, wybrano ponownie tegoż Stanisława Galicę, rolnika i kierownika tartaków w Poroninie, członkiem zarządu i przełożonym zarządu członka zarządu Stanisława Chowańca, rolnika w Poroninie, zastępcą przełożonego zarządu i Józefa Slimaka, rolnika w Białym Dunajcu, członkiem zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 5 marca 1910.

---

L. cz. Firm. 25/10 Rg, A. I. 49 (4230)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Przemyślany.

Brzmienie firmy: Adler et Chajes.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasów na wyrób klepek, progów kolejowych i różnych materyałów, oraz sprzedaż drzewa.

Forma spółki: Spółka jawna istnieje od roku 1909 i opiera się na kontrakcie ustnym.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Moses Adler i Samuel Chajes, właściciele realności w Przemyślanach.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego jest uprawniony każdy spólnik z osobna.

Podpis firmy: Pod stampilią firmy kładą swe podpisy obaj spólnicy „Adler & Chajes“.

Dzień wpisu: 9 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Brzeżany, dnia 6 marca 1910.

---

Ч. сп. Фірм. 42/10 Стов. С. 118 (4191)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Підгородцї.

Фірма звучить: „Любов“, зареєстроване стоваришене господарске з обмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Федько Совуляк.

Член дирекциї вибрані: Василь Макогон Підгородецький.

Дата впису: 10 марта 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ IV.
Стрий, дня 4 марта 1910.

---

Ч. сп. Фірм. 410/10 Стов. I. 388 (4610)

Оголошене.

Оголошує ся, що в місце Михайла Задорожного вибрано членом управи Товариства „Гаразд“ господарско-торговельне стоваришенэ в Козівцї Дмитра Олїйника, господаря з Козівки.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Тернопіль, дня 25 марта 1910.

---

Ч. сп. Фірм. 108/10 Стов. II. 119 (4788)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Комарно.

Фірма звучить: Народна Спілка товариство торговельно-промислове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 30 січня 1910.

Предмет підприємства:

а) Купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів, як також алькоголїчними і неалькоголїчними напоями,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция: На загальних основательних зборах відбувших ся 30 січня 1910 вибрані зістали членами управи пп. Іван Сенюта, справником, Іван Ліщиньскій, касиером, Микола Ленець, книговодцьом, всї міщане з Комарна.

Оголошеня: Оголошене річного звіту, рахункового замкненя і білянсу наступить виложенем тогож до перегляду в льокали стоваришеня в речинци на 8 днів перед загальним збором.

Всякі инші оголошеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи, будуть поміщувані на призначеній на се табчици на будинку (льокали) стоваришеня або в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Уділи членів 5 корон.

Відвічальність: крім квотою заявленого на уділ еще дальшою квотою аж до дворазової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 7 цьвітня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ V.
Самбір, дня 25 марта 1910.

Ч. сп. 385/10 Стов. II. 268 (4675)

Оголошене.

Оголошує ся, що в місце уступившого Василя Давоспра вибраний зістав членом Товариства „Власна Поміч“, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Островци Ізидор Лопатиньский.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 25 марта 1910.

---

Ч. сп. Фірм. 399/10 Стов. II. 415 (4676)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III. Товариство господарско-кредитове „Поміч“ з необмеженою порукою в Березовицї малий,

в рубрицї IV. Березовиця мала,

в рубрицї VI. Стоваришене полягає на статутах з дня 16 марта 1910.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих членів:

1. Григорий Цвях,
2. Лаврентий Грицай,
3. Трофим Побігушка з Березовицї малої.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів є необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 25 марта 1910.

---

L. cz. Firm. 104/10 (3968)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla spółek zarobkowo-gospodarczych firmy: „Zakład kredytowy w Żołyni, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Stowarzyszenie to zawiązane zostało na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli w Żołyni dnia 16 lutego 1910 odbytem.

Celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim na możliwie umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrektorami zostali wybrani: Markus Glücksman i Ozyasz Laub, przemysłowcy w Żołyni zamieszkali.

Ogłoszenia stowarzyszenia mają się odbywać przez obwieszczenie (plakatami) na publicznych miejscach w Żołyni.

Odpowiedzialność członków stowarzyszenia jest ograniczoną do potrójnej wysokości udziału wliczając w nią wkładkę samą.

Firmę stowarzyszenia podpisują w ten sposób, że pod słowa stampilią wydrukowane lub przez kogokolwiek pisane „Zakład kredytowy w Żołyni, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“, kładą obydwaj dyrektorzy lub jeden członek dyrekcyi i urzędnik stowarzyszenia prokurę posiadający swoje podpisy własnoręcznie pod pieczęcią (stampilią) firmy.

Rzeszów, dnia 12 marca 1910.

---

# Doniesienia prywatne.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

### Do Lwowa

#### Na dworzec główny:

| Pociąg posp. przych. | Pociąg osob. przych. | |
|---|---|---|
| — | 12·10 | z Winnik. |
| 12·20 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Seretbu i Suczawy. |
| 2·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa. |
| — | 5·45 | z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna. |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 7·10 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7·25 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| — | 7·29 | z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 8·00 | z Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 8·05 | z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa. |
| — | 8·05 | z Jaworowa. |
| 8·55 | — | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·20 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező. |
| — | 9·57 | z Sianek, Sambora. |
| — | 11·15 | z Podhajec. |
| — | 11·45 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 12·00 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 12·40 | z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa. |
| — | 1·10 | z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa. |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl). |
| — | 2·00 | z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. |
| 2·05 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy. |
| 2·15 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa. |
| — | 4·25 | z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 4·50 | z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·00 | z Jaworowa. |
| — | 5·45 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| — | 5·58 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny. |
| 6·40 | — | z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy. |
| 8·40 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 9·00 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap. |
| — | 9·30 | z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 9·58 | z Podhajec. |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·00 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny. |

### Ze Lwowa

#### Z dworca głównego:

| Pociąg posp. odch. | Pociąg osob. odch. | |
|---|---|---|
| 12·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina. |
| 2·50 | — | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·50 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa. |
| — | 5·22 | do Winnik. |
| — | 5·58 | do Podhajec. |
| — | 6·00 | do Sambora, Sianek, Csap. |
| — | 6·10 | do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Kőrösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry. |
| — | 6·14 | do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa. |
| — | 6·20 | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 7·30 | do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| 8·25 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego. |
| — | 8·20 | do Jaworowa. |
| — | 8·40 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia. |
| — | 9·05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. |
| 9·10 | — | do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy. |
| — | 9·35 | do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·40 | do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 11·05 | do Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| 2·16 | — | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| 2·23 | — | do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Kőrösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania. |
| — | 1·45 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 2·50 | do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa. |
| 2·45 | — | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.) Oświęcimia. |
| — | 3·15 | do Krakowa. |
| — | 3·30 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 3·40 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 6·00 | do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza. |
| — | 6·12 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia. |
| — | 6·16 | do Podhajec. |
| — | 6·30 | do Jaworowa. |
| — | 6·55 | do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| 7·00 | — | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów). |
| — | 7·[illegible] | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·35 | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 8·00 | do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·38 | do Ickan, Czortkowa, Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·45 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·10 | do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 11·15 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·25 | do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·35 | do Rawy ruskiej (tylko w niedziele). |

#### Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·01 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 7·26 | Winnik. |
| — | 11·40 | Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. |
| — | 10·54 | Podhajec. |
| 2·00 | — | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. |
| — | 5·15 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 6·29 | Winnik. |
| — | 9·44 | Podhajec. |
| — | 10·12 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·55 | Podhajec. |

#### Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 5·35 | Winnik. |
| — | 6·35 | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 6·12 | Podhajec. |
| — | 11·00 | Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 1·30 | Winnik. |
| 2·31 | — | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. Czortkowa. |
| — | 6·30 | Podhajec. |
| — | 8·29 | Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 11·32 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża. |

#### Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·08 | z Winnik. |
| — | 10·36 | z Podhajec. |
| — | 6·11 | z Winnik. |
| — | 9·27 | z Podhajec. |
| — | 11·38 | z Podhajec. |

#### Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 5·53 | do Winnik. |
| — | 6·3[illegible] | do Podhajec. |
| — | 1·49 | do Winnik. |
| — | 6·50 | do Podhajec |

### Pociągi lokalne.

#### Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

#### Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

**UWAGA:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

# BLUSZCZ

NAJWIĘKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE **DLA KOBIET**, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, POMIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

**artykuły wstępne,** artykuły treści społecznej, omawiające chwilę bieżącą, i poruszające najżywotniejsze sprawy dotyczące kobiet.

**Powieści. — Nowele.**

Prócz nowel piór najcelniejszych BLUSZCZ w roku 1910 drukować będzie powieści: Kazimierza TETMAJERA **GRA FAL** (początek przygotowano dla nowych prenumeratorów) M. Wierzbińskiego „ŚWIĘTY FEN" i inne.

**Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych na ziemiach polskich.**

DODATKI KSIĄŻKOWE w arkuszach, zawierają Powieści i Nowele znakomitych autorów obcych.

**DZIAŁ KOSMETYKI**
Rady i wskazówki zachowania hygieny piękności.

DZIAŁ GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

**Przepisy kulinarne i t. p.**

**Numery okazowe wysyłane na żądanie franko i gratis.**

Odrębną część pisma stanowi

**DZIAŁ MÓD**

**Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w pismach polskich,** który zawiera rocznie **przeszło 4000 rysunków** najświeższych modeli paryskich: sukień, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcemi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych,** jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ" dodaje:

**26 wielkich tablic krojów,**

dających możność wykonywania różnych ubiorów i robót w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych „BLUSZCZ" ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r. **Konkurs z nagrodą rb. 1000** na powieść obyczajową, współczesną.

**Prenumeratę** przyjmują w **Cesarstwie Austryackiem:** we Lwowie: **Główna Ekspedycya „BLUSZCZU", Pasaż Hausmana 9.** W Krakowie: **D. E. Friedlein.** Prenumerata „BLUSZCZU" wynosi kwartalnie koron **5,** z przesyłką pocztową koron **6** hal. **60.** Adres Redakcyi i Administracyi „BLUSZCZU" Warszawa, Nowy-Świat 41.

50 lat istnienia. **TYGODNIK ILLUSTROWANY** 50 lat istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

## Tygodnik Illustrowany

**daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.**

## Tygodnik Illustrowany

**zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.**

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór **Wiktora Gomulickiego:**

## „CAR WIDMO"

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

**Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.**

**„Galicya w obrazach"**

z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa.** Stały dział obficie illustrowany.

**Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcye barwne. — Reprodukcye dwubarwne.**

## Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Illustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. **„CIEKAWE POWIEŚCI"**, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM **DUCH PRUSKI,** cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

**Prenumeratę przyjmują:**

**Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,**

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

**we Lwowie:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| kwartalnie | 6 kor. 80 hal., | z oprawą książek | 8 kor. 30 hal. |
| półrocznie | 13 kor. 60 hal., | „ „ | 16 kor. 60 hal. |
| rocznie | 27 kor. 20 hal., | „ „ | 33 kor. 20 hal. |

**w Galicyi** z przesyłką pocztową:

| | | | |
|---|---|---|---|
| kwartalnie | 7 kor. 20 hal., | z oprawą książek | 8 kor. 70 hal. |
| półrocznie | 14 kor. 40 hal., | „ „ | 17 kor. 40 hal. |
| rocznie | 28 kor. 80 hal., | „ „ | 34 kor. 80 hal |

**Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.**

**Telefon 452.** **Telefon 452.**

# Miastowe Biuro
# c. k. kolei państw. we Lwowie
## Pasaż Hausmana 9.

**Wydaje:**

**BILETY** zestawialne kombinowane-okrężne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości EUROPY z ważnością 60, 90 do 120 dni.

**BILETY** zestawialne w jednym kierunku na niemieckich kolejach z ważnością 45 dni.

**BILETY** kartonowe zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i za granicą.

**Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.**

**Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.**

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 5 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

**Adres telegraficzny: „Stadtbureau", Lwów.**

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

**Samowar** tulski na 12 szklanek, ubranie frakowe, futro męskie kangurowe do sprzedania. — Ul. Gliniańska 3, parter na prawo.

**Lwów, ul. Hetmańska 4.**
**Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski**
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**
**kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.**
**Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.**

**Soki, galarety,** jakoteż różne **przyprawy do mięs** do nabycia
**RYSIAKIEWICZOWA Nowy Sącz.**
Żądać cennika.

**Poszukuje się kupna**
**starych MEBLI mahoniowych**
**ale w dobrym stanie.**
**Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.**

## Ogłoszenie.

Kółko rolnicze w Dobromilu zawiadamia, że z dniem 1 maja 1910 wydzierżawiło sklep panu Tadeuszowi Kupczykowi, który prowadzić będzie ten sklep **na swój własny rachunek,** przy ulicy Kościuszki.

Przewodniczący
**Torczyński.**

**Wysiewki**
z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
**poleca handel herbaty i kawy**
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Dowodem pożyteczności
**SŁOWNIKA obcych wyrazów**
(około dziesięć tysięcy wyrazów obcych i łacińskich przysłów i sentencyi w polskiej mowie używanych, wraz z ich dokładnem objaśnieniem) — jest tego szybkie wyczerpanie się i wyjście obecnie w nowem poprawnem d ugiem wydaniu. Cena kor. 1 80. Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy **Stanisława Köhlera,** księgarnia we Lwowie.
Wysyłka franco za nadesłaniem kor. 2·18.

**Jedyne najtańsze źródło dla P. Kolarzy!**

Rowery najlepszej światowej marki „Premier“ oryg. angielskie znacznie ulepszone z rurami gładkiemi nie kręconemi, elegancko wykończone, oraz rowery „Brytania“ po kor. 120 i wszelkie przybory po cenach fabrycznych jako to: węże po kor. 3·—, 4·—, 4·50, oryg. francuskie kor. 8·—, płaszcze po kor. 5·—, 6·—, 7·—, 8·—, 10·— i 12·— poleca najbardziej sumienna firma: **Föbus Rosenmann,** skład maszyn do szycia, rowerów i gramofonów **Lwów, Karola Ludwika 27.** Illustr. cenniki franco. Filia w Borysławiu u Lamensdorfa.

**LUBIEŃ koło Lwowa**
**najsilniejsze wody siarczane w Europie,**
**Kąpiele elektryczne i kąpiele w świetle elektrycznem.**
**Sezon od 10 maja.**

W Lubieniu leczy się ze znakomitym skutkiem: reumatyzm we wszelkich odmianach i nawet najwięcej zastarzałe formy, gicht, ischias, wszelkie neuralgie i porażenia, wszelkie wysieki i zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, jakoteż pozostałych po zapaleniach stawów lub okostnej, a zwłaszcza na tle gruźliczem; wszelkie choroby skórne, szczególnie łuszczyce, choroby kobiece i zatrucia rtęciowe. — W Lubieniu wydaje się kąpiele: Siarczane, Siarczane z $CO_2$, borowinowe, kąpiele $CO_2$, a la Nauheim, jako nowość **Kąpiele elektryczne i kąpiele w świetle elektrycznem.** — **Mieszkania** na sposób zagraniczny z pościelą, z obsługą i światłem elektrycznem już **od kor. 1·40** dziennie. **Kąpiele po kor. 1·40, 1·80 i 2·—,** dla biednych po **80 hal.** — Łazienki centralne ogrzane, pokoje zaopatrzone piecami, mieszkania i park elektrycznie oświetlone. — Stacya kolejowa, urząd pocztowy i telegraficzny, międzymiastowy telefon, apteka w miejscu. — Dwóch lekarzy: Zakładowy lekarz dr. Ignacy Mazanek i wolnopraktykujący dr. Roman Klęsk.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą
**Zarząd kąpielowy.**

**Parowa Fabryka wyrobów stolarskich i parkietów**

**BRACI WCZELAK**
**we Lwowie,**
**ul. Łyczakowska l. 27,**
**wykonuje**
**okna, drzwi, bramy i t. p. roboty budowlane, utrzymuje na składzie wielki zapas deszczułek posadzkowych i parkietów z dobrze wysuszonego materyału, jakoteż opaski (okładzinki), listwy do podług, rozmaite profile dla Pp. stolarzy, cieśli i t. d.**

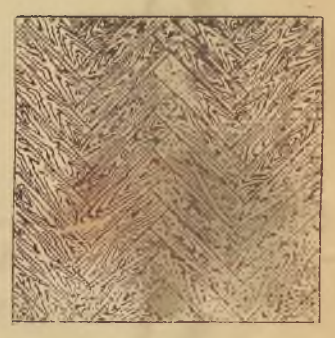

**Fabryka przyjmuje do tarcia i strugania deski na podłogi, oraz wszelkie roboty stolarskie.**

Poleca się nowo otworzony pierwszy hygieniczny
**SKŁAD WĘDLIN**
własnego wyrobu
**Michała Wojciechowskiego we Lwowie.**
**Główny skład:** ul. Adama Asnyka 2. **Filia:** ul. Krakowska 1. **Fabryka:** ul. Torosiewicza 1.
Wysyłki na prowincyę uskutecznia się odwrotnie. — Odsprzedającym ceny hurtowne.

**Na wszystkie**
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -
**Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**
**Lwów, Pasaż Hausmana 9.**
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

## Kundmachung.

Das Comité der **Wolf Kessler'schen** Heirats-Ausstatungs-Stiftung gibt bekannt, das im Jahre 1910 eine Heirats-Ausstatung aus dieser Stiftung an ein armes israelitisches mit dem Stifter verwandtes Mädchen im Alter von 15 bis 30 Jahre zu verleihen ist.

Die Bewerberinen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der »Gazeta Lwowska« gerechnet, beim Rabbinate zu Zurawno einzureichen, und folgende Nachweise beizubringen:

1. über ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit;
2. über ihre Verwandschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler;
3. über ihre Armuth;
4. über ihren unbescholtenen Lebenswandel;
5. über ihre allfälige Elternlosigkeit.

**Wolf Kesslersches Stiftung Comité.**

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.**

L. cz. 1065/III. (1) (4828 1—2)

## Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie robót budowlanych z okazyi rozszerzenia istniejącej ogrzewalni na stacyi kolejowej w Siankach o pięć stanowisk dla lokomotyw.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania za ryczałtowe sumy i według cen jednostkowych obliczone są w przybliżeniu na 59.300 kor. t. j. pięćdziesiątdziewięć tysięcy trzysta koron.

Należyc e ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które wykonane być mają do 1 października 1910 należy wnosić na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie rozszerzenia istniejącej ogrzewalni na stacyi kolejowej w Siankach o pięć stanowisk dla lokomotyw, najdalej do 10-go maja b. r., 12 godzina w południe, w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Do oferty należy załączyć:

A) Plan sytuacyjny.
B) Odnośne plany projekcyjne.
C) Przedmiar.
D) Cennik.
E) Ogólne warunki dla oddania i wykonywania robót budowlanych c. k. Zarządu kolei państwowych. (Nakład 1902)
F) Szczegółowe warunki dla wykonywania robót nadtorowych c. k. Zarządu kolei państwowych. (Nakład 1904).
G) Warunki dotyczące wnoszenia ofert.

Oferenci są zobowiązani wszystkie wyżej wymienione alegaty podpisać, a każdy arkusz względnie format tychże zaopatrzyć stemplem na 1 koronę. Alegaty otrzymać można w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, III. p. drzwi 309.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którem obecni być mogą oferenci, nastąpi tego samego dnia o godzinie 1 po południu.

Wadyum, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 3000 kor., złożyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 10 lipca 1910 włącznie i w ciągu tego czasokresu nastąpi też oddanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, wreszcie oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

Lwów, w kwietniu 1910.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.**

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

L. 104/III. 35. (4832)

## Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę i montowanie kładki dla pieszych na stacyi w Rzeszowie.

Konstrukcya żelazna, której generalny projekt na żądanie każdej chwili dla przejrzenia otrzymać można, wymagać będzie około 50.000 kg. żelaza skowanego, 2000 kg. stali, 600 kg. żelaza lanego i 200 kg. ołowiu.

Roboty mają być wykończone w pięciu miesiącach po dostarczeniu przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych, planów dotyczących wraz z obliczeniem ciężarów.

Odnośne oferty, które sporządzić można tylko na przepisanym formularzu ofertowym, należy wnieść odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na wykonanie drugiej kładki dla pieszych w zachodniej części stacyi Rzeszów“ najpóźniej do dnia 14 maja, 12 godziny w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12·30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30 czerwca 1910.

Szczególną uwagę zwraca się na tę okoliczność, iż tylko fabryki i warstaty konstrukcyi żelaznych mogą liczyć na uwzględnienie wniesionych ofert.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Krakowie równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 1.800 kor. i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załącznikow, albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie za nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w kwietniu 1910.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

**Firma Ch. STAUBER** otworzyła FILIĘ przy pl. Maryackim l. 7 (w domu WP. D. Stroynowskiego) jako SPECYALNY SKŁAD NOWOŚCI **SPODNIC I BLUZEK.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.